Nr. 271. Środa, 25 Listopada 1908. Rok 98.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K.	ćwierćrocznie	8 K. — h.	rocznie	24 K.	ćwierćrocznie	6 K.
półrocznie	16 K.	miesięcznie	2 K. 70 h.	półrocznie	12 K.	miesięcznie	2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Pan Namiestnik przeniósł komisarzy powiatowych: Józefa Zbyszewskiego z Podgórza do Tarnowa, dr. Stefana Tańskiego z Kolbuszowej do Jaworowa i Ludwika Wykowskiego z Tarnowa do Krakowa; koncypistów Namiestnictwa: Stanisława Korolewicza z Wieliczki do Kolbuszowej, dr. Jerzego Jampolskiego ze Lwowa do Drohobycza i dr. Stanisława Solańskiego ze Lwowa do Podgórza, tudzież praktykanta konceptowego Namiestnictwa, Feliksa Sośnickiego ze Lwowa do Żywca.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że komisya obchodowa wraz z rozprawą ekspropryacyjną dla projektowanej budowy rowu odwadniającego w klm 100⁶/₇, linii kolei lokalnej Lwów-Podhajce, odbędzie się dnia 11 grudnia 1908 i rozpocznie o godzinie 10 rano w gminie Sarańczuki na miejscu budowy.

Wykazy gruntów, które mają być zajęte, wraz z planami wyłożone będą stosownie do przepisu § 14 ustawy z 18 lutego 1878 Dz. p. p. nr. 30 w urzędzie gminnym Sarańczuki, począwszy od dnia 26 listopada 1908, przez dni 14 do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu, można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Brzeżanach, lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 24 listopada.

Uroczystości Jubileuszowe.

W czwartek d. 26 b. m. przyjmie Najj. Pan o godzinie 11 przed południem deputacyę hołdowniczą duchowieństwa rzym.-kat., grecko-oryental., oraz ewangelickiego. Potem nastąpi przyjęcie katolików Bośnii i Hercegowiny i hołd izraelickich gmin wyznaniowych z całej Austryi.

W piątek d. 27 b. m. odbędzie się o godzinie 11 przed południem hołd austryackiej szlachty; w sobotę 28 b. m. o godzinie 11 przed południem hołd urzędników państwowych; w poniedziałek 30 b. m. hołd obu Izb Rady państwa, 17 reprezentacyj sejmowych, oraz prezydyum Rady miasta Wiednia.

Według oficyalnego programu uroczystości dworskich z okazyi 60-letniego Jubileuszu Najj. Pana, odbędzie się w d. 2 grudnia o godzinie pół do 11 przed południem w kościele dworskim w Burgu nabożeństwo z *Te Deum* w obecności Najj. Pana i Najd. Członków Najw. Rodziny Cesarskiej.

O godzinie 11 przed południem odbędzie się w kościele św. Szczepana urządzone przez Najw. Dwór uroczyste nabożeństwo dla zaproszonej publiczności. Następnie Najd. Rodzina Cesarska złoży Monarsze hołd w Burgu.

O godzinie 1 z południa przybędą PP. Ministrowie i różni dygnitarze z życzeniami.

O godzinie pół do 5 po południu odbędzie się obiad familijny w sali ceremonialnej, a równocześnie obiad marszałkowski. Wreszcie o godzinie 7 wieczorem naznaczone jest galowe przedstawienie w Operze Nadwornej.

*

Ministerstwo wojny wydało następujące rozporządzenia co do sposobu, w jaki armia święcić ma Jubileusz Rządów Najj. Pana:

Dnia 1 grudnia, jako w przeddzień Rocznicy, przeciągać będą ulicami miasta kapele wojskowe w czasie capstrzyku, względnie wcześniej, w porze, którą z uwzględnieniem stosunków lokalnych oznaczą komendy stacyj wojskowych. Tak samo ma być dnia 2 grudnia pomiędzy 7 a 8 rano.

W stałych garnizonach, w siedzibach komend korpuśnych, jakoteż we wszystkich stolicach krajowych, w których znajdują się działa z dostateczną obsługą, artylerya da salwę 24 strzałów armatnich w czasie pobudki porannej, podczas nabożeństwa i jeśliby najwyższe władze wojskowe lub cywilne urządzały obiad, w czasie wzniesienia toastu na cześć Najj. Pana przy tym obiedzie.

Zarządzeniami co do uroczystego nabożeństwa w dniu 2 grudnia i co do rozdziału krzyżów jubileuszowych, zajmą się wojskowe komendy stacyjne.

Warty mają d. 2 grudnia wystąpić w paradnych mundurach; żołnierze mają być zwolnieni na ten dzień od służby i poza koszarami wystąpić tak ubrani, jak w niedzielę.

Budynki wojskowe, względnie przez wojsko wynajęte, nie będą dekorowane, ani iluminowane. Tam, gdzie wojsko zajmuje tylko pewną część budynku, odnosi się to rozporządzenie także do zajętej przez wojsko części, nie przeszkadza jednak przyozdobieniu reszty budynku. Co do przystrojenia we flagi obowiązują postanowienia regulaminu.

Ministerstwo wojny pozostawia zupełną swobodę podległym władzom, komendom, oddziałom i zakładom co do sposobu, w jaki zamierzają święcić dzień Jubileuszowy w swym obrębie.

Wojskowe komendy, ani też poszczególne osoby wojskowe nie będą wysyłały telegramów hołdowniczych.

*

Miasto Wiedeń przygotowuje na 1 grudnia iluminacyę, która efektem swym ma przewyższyć wszystko, co podobnego dotąd widziano. Szczególnie wspaniale zajaśnieją pałace Najd. Arcyksiążąt, Ministerstw, parlament, ratusz, Izba handlowa, pałac ks. Windisch-Graetza, ks. Ahrenberga, ks. Clary, ks. Clam Gallas, ks. Platena, giełda, Bodenkredit Anstalt, Bank austro-węgierski, Unionbank, Bankverein, dom kupiectwa i t. d.

*

Rada m. Pragi uchwaliła uczcić Jubileusz Najj. Pana w dniu 2 grudnia: 1. Uroczystą Mszą, 2. wręczeniem Namiestnikowi artystycznie wykonanego adresu hołdowniczego podpisanego przez ludność m. Pragi, 3. udekorowaniem budynków chorągwiami, 4. ofiarą 10.000 koron na rzecz sierot zamiast iluminacyi, 5. wezwaniem obywateli, by miasto oświecania okien, składali dobrowolne ofiary na rzecz ubogich dzieci, 6. zawieszeniem urzędowania w dniu 2 grudnia we władzaah i instytucyach miejskich, 7. zwolnieniem od nauki uczniów, dla których urządzone zostaną uroczyste poranki, 8. bezpłatnem popołudniowem przedstawieniem Libuszy dla młodzieży szkolnej.

Z położenia.

Prasa komentując komunikat urzędowy, wydany z onegdajszej Rady Ministrów, powiada, że przedstawienia Rządu austro-węgierskiego, poczynione Turcyi, zawierają prawdopodobnie propozycyę zmiany umowy, istniejącej między Austro-Węgrami a Turcyą, w duchu dla tej ostatniej korzystniejszym, a mianowicie ustanowienia korzystniejszej dla niej taryfy cłowej i nowego traktatu handlowego.

Dalej, propozycye te zawierać mają przyrzeczenia poparcia Turcyi w rokowaniach z Bułgaryą. Gdyby odpowiedź Turcyi w sprawie zaprzestania bojkotu towarów austryackich nie była zadowalająca, wówczas PP. Ministrowie będą musieli odbyć drugą konferencyę wspólną, w której atoli wziąłby już udział także P. Minister wojny. Jednym z poważniejszych kroków, który należałoby w takim razie przeprowadzić, byłby ten, że każdemu okrętowi handlowemu Lloyda austryackiego, towarzyszyłby austro-węgierski okręt wojenny.

Co do traktatu handlowego z Rumunią, przypuszcza *N. Fr. Presse*, że rokowania w styczniu będą na nowo podjęte. Gdyby przyjęcie traktatu handlowego z Serbią, wskutek nieprzyjaznego stanowiska rządu serbskiego, stało się niemożliwe, wówczas Rumunia otrzyma większe korzyści, zwłaszcza co do importu mięsa.

---

13)

Tadeusz Jaroszyński.

MISTRZ ANDRZEJ.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy).

V.

Zła nowina nie kazała długo na siebie czekać. Dopędziła ona Andrzeja jeszcze tego samego po rozmowie z Nowakowskim wieczora, a dopędziła tam, w pałacu „Na Górnej", gdzie właśnie najpełniej czuć się mógł artystą wolnym, gdzie znalazłby nastrój odpowiedni dla swoich ambicyj. Zła nowina spadła nań w chwili, kiedy po przygnębieniu, jakie wywołała filisterska, niepojęta ciasnota poglądów żony własnej i tego niby przyjaciela, pragnął odetchnąć atmosferą czystego piękna — atmosferą niewypowiedzianie pociągającego estetyzmu, który dokoła siebie roztaczali pan Radost i panna Laura.

Przedziwna ta atmosfera odurzyła go w sposób niesłychany owego wieczora na raucie i odtąd już marzył tylko, ażeby mógł wdychać ją w siebie pełnią piersi, żyć w niej całą duszą. Uwagi pana Radosta o sztuce otworzyły mu oczy na błędy w dotychczasowych wierzeniach estetycznych, a potem dłuższa siesta z tym Petroniuszem nowożytnym w ciasnem, nędznem mieszkaniu na Nadrzeczu, ugruntowała ostatecznie zapatrywania.

Był poprostu ofiarą nieporozumienia. Teraz pojął swoje posłannictwo. Uczucie jego, zaklęte w dzieło sztuki, staje się cząstką sumienia społecznego. Twórczość artysty już przez to samo jest funkcyą społeczną, jest wartością socyologiczną, niepotrzebnie więc zniża się do roli propagatorki w usługach społecznikowskich.

Wszakże to przeczuciem jedynie trafił do tych światów, które właśnie stanowią treść jego jaźni; jakąś cudowną intuicyą przeniknął tajemnice bytów wyższych; marzeniem przedarł się za niedostępne mury, oddzielające wzniosłe piękno od powszedniej szarzyzny ulicy.

To on widział oczami wyobraźni w swojej „Wieży z kości słoniowej". Pilno mu było sprawdzić bliżej, dokładniej poznać w rzeczywistości to życie, które przeżywał w imaginacyi. Pilno mu było zobaczyć ją.... tę kobietę dziwną.

Nie umiał określić odbywających się w duszy swej przeobrażeń — nazwał je tęsknotą do piękna.

Pan Radost zapraszał do siebie na poufne pogawędki o sztuce. Ofiarowywał zbiory swoje do studyów, obiecywał pomoc fachową.

— Trzeba umieć wniknąć w duszę tych drobiazgów, które mówią do nas o nieskończoności piękna.

Nadzwyczajna łatwość i swoboda w obejściu się pana Radosta ośmielały go. Postanowił tam bywać jak najczęściej. Nie chciał jednak pójść pierwej, zanim postaci swej zewnętrznej nie doprowadzi do względnej przynajmniej poprawności, nie zniósłby już bowiem tak bolesnych sensacyj, jakich doznał wtedy, kiedy przeprowadziwszy porównanie osoby swojej z otoczeniem, stwierdził wyraźną niższość.

Dziś, dzięki pieniądzom z konkursu, jest poprawny w każdym calu. Nie będzie potrzebował rumienić się za siebie... przed nią...

Andrzej postrzega, że z mgławicy nieokreślonych tęsknot, coraz wyraźniej wyłania się nieskończenie wytworna postać panny Laury i że wszystkie myśli jego zestrzeliły się w tem imieniu, ale zaprzecza sobie najkategoryczniej: tęskni do piękna bezosobowego...

Z kolumnowej sieni zaprowadzono go do olbrzymiej sali starożytnej z kasetonowym stropem w stylu najszlachetniejszego renesansu. Ciężka dębowa boazerya, na wysokość człowieka, obiega izbę dookoła. Wyżej ściany, obite ponsową, złotem przetykaną materyą, a na niej rozwieszone w znacznej liczbie starożytne portrety, przypominały o wielkiej powadze tego przybytku.

W pokoju panował półmrok wczesnego wrześniowego zmierzchu. Na razie nie dostrzegał nikogo, dopiero po chwili z wnęki jednego z okien, z za ciężkiej aksamitnej firanki wynurzyła się wyniosła postać męska.

Andrzej poznał w niej wygolonego pana, którego widział na raucie, a który go tak nieznośnie detonował swojem zimnem i szyderskiem, jak mu się zdawało, spojrzeniem. Oczywiście byli sobie wtedy przedstawieni, ale Andrzej w zgiełku masowych rekomendacyj nie dosłyszał nazwiska. Ten jednak snadź wiedział kim jest przybyły, bo poważnym krokiem zbliżył się ku niemu, wyciągnął rękę na powitanie i odrazu wystąpił z kondolencyą.

— Z żalem dowiedziałem się o niepowodzeniach „Wieży z kości słoniowej" — przyjmie pan wyrazy współczucia.

Andrzej wzruszył ramionami.

— Nie rozumiem.

Wygolony pan nie przypuszczał, że autor sam dotąd jeszcze pozostaje w szczęśliwych złudzeniach. Istotnie w tej dopiero chwili Julia tam w domu, w książce wożnego teatralnego kwitowała właśnie z odbioru fatalnego listu. Tknięta przeczuciem długo obracała go na wszystkie strony w palcach, ale otworzyć nie śmiała i list zapieczętowany czeka, aż go Andrzej otworzy za powrotem. Wygolony pan jednak nie uważa za stosowne unikać nagiej prawdy.

— Jakto, nie wie pan, że sztukę jego odrzucono w próbach, jako rzecz niesceniczną i nie nadającą się w ogóle do wystawienia?

— Nie rozumiem.

Istotnie nie rozumiał. Wydało się to mu tak mało prawdopodobne, że patrzył w osłupieniu, domyślając się jakiejś niepojętej złośliwości.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Co do rokowań między Bułgaryą a Turcyą, to Austro-Węgry mają zamiar poprzeć żądania Turcyi w sprawie kolei wschodnich.

Co do Czarnogóry, to Austro-Węgry mogą wywrzeć znaczny wpływ na ruch handlowy z Czarnogórą, a w każdym razie znacznie go utrudnić, gdyby rząd czarnogórski dał do tego powód.

Wynikiem onegdajszej konferencyi ma być to, że obu parlamentom przedłożony zostanie traktat handlowy z Serbią, a równocześnie także wniesiona zostanie ustawa upełnomocniająca o charakterze ogólnym, bez wymienienia jakiegokolwiek państwa. Na podstawie tej ustawy Rząd, po przeprowadzeniu rokowań, będzie mógł zawierać prowizoryczne traktaty handlowe.

Zeit na podstawie informacyj z kół parlamentarnych zaznacza, iż z przebiegu onegdajszej wspólnej narady PP. Ministrów wynika, że Rząd wskutek stosunków politycznych, panujących w Serbii, nie przykłada już teraz wielkiej wagi do rychłego parlamentarnego załatwienia traktatu handlowego z Serbią. Koła agraryuszów są skłonne do udzielenia Rządowi upełnomocnienia do zawarcia prowizorycznych traktatów handlowych. Główne trudności czynią agraryusze niemieccy z Czech, którzy występują przeciw traktatowi z Serbią.

Sprawy krajowe.

(Posiedzenie krajowej komisyi włości rentowych).

□ Wybrana na nowe sześciolecie komisya włości rentowych zebrała się w gmachu sejmowym na pierwsze posiedzenie i obradowała w dniach 19 i 20 b. m.

Obradom przewodniczył P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni. Obecni byli wszyscy członkowie komisyi pp.: Aleksander Dąmbski, dr. Jan Hupka, dr. Michał Korol, Klemens Torosiewicz, dr. Damian Sawczak i Wincenty Witos. Jako komisarz rządowy fungował radca Dworu Bogumił Szeligowski. Referował sprawy kierownik biura komisyi, radca Wydziału krajowego dr. Henryk Sawczyński.

Komisya przyjęła do wiadomości protokół ze swego ostatniego posiedzenia, następnie przyjęła do wiadomości sprawozdanie z czynności biura komisyi.

Z porządku dziennego przystąpiono do przyznania pożyczek rentowych. Pożyczki przyznano na włości rentowe w następujących powiatach:

Biała: jedną pożyczkę w kwocie 6000 koron i jedną w kwocie 7000 koron — razem w sumie 13.000 koron.

Brzesko: jedną pożyczkę w kwocie 6000 koron.

Wadowice: jedną pożyczkę w kwocie 6000 koron, dwie po 15.000 koron, jedną w kwocie 4000 koron — razem 4 pożyczki w sumie 40.000 koron.

Tarnów: jedną pożyczkę w kwocie 20.000 koron i jedną w kwocie 7000 koron, razem 2 pożyczki w sumie 27.000 koron.

Kolbuszowa: jedną pożyczkę w kwocie 4.000 koron.

Wieliczka: jedną pożyczkę w kwocie 10.000 koron.

Tarnobrzeg: jedną pożyczkę w kwocie 31.000 koron.

Podgórze: jedną pożyczkę w kwocie 14.000 koron i jedną w kwocie 10.000 K. — razem 2 pożyczki w sumie 24.000 koron.

Rzeszów: jedną pożyczkę w kwocie 4.000 koron.

Myślenice: jedną pożyczkę w kwocie 1.200 koron.

Ropczyce: jedną pożyczkę w kwocie 25.000 koron.

Bochnia: jedną pożyczkę w kwocie 11.000 kor; jedną w kwocie 8.000 kor., jedną w kwocie 7.000 kor., dwie po 6.000 kor.; dwie po 4.500 kor., jedną w kwocie 4.000 kor., jedną w kwocie 3.500 kor. — razem 9 pożyczek w sumie 54.500 kor.

Nowy Sącz: jedną pożyczkę w kwocie 13.000 kor. i jedną w kwocie 2 200 koron, razem 2 pożyczki w sumie 15.200 koron.

Limanowa: dwie pożyczki po 4.000 koron — razem 8.000 koron.

Grybów: jedną pożyczkę w kwocie 36.000 kor. i dwie pożyczki po 4.000 kor. — razem 3 pożyczki w sumie 44 000 kor.

Horodenka: dwie pożyczki po 25 000 kor., jedną w kwocie 24.000 kor., jedną w kwocie 11.000 kor., i jedną w kwocie 3.000 koron — razem 5 pożyczek w sumie 88.000 koron.

Kołomyja: jedną pożyczkę w kwocie 44.000 kor. i jedną w kwocie 24.000 kor. — razem 2 pożyczki w kwocie 68 000 koron.

Żydaczów: jedną pożyczkę w kwocie 5000 koron, jedną w kwocie 4500 koron i dwie po 4000 koron, — razem 4 pożyczki w sumie 17.500 koron.

Kałusz: jedną pożyczkę w kwocie 4000 koron.

Rohatyn: jedną pożyczkę w kwocie 38.000 koron, jedną w kwocie 8000 koron, dwie po k000 koron, cztery po 6500 koron, jedną w 6wocie 6000 koron, cztery po 4500 koron, jedną w kwocie 4600 koron, cztery po 4000 koron, jedną w kwocie 3800 koron, jedną w kwocie 3500 koron, razem 20 pożyczek w sumie 137.900 koron.

Przemyślany: jedną pożyczkę w kwocie 16.000 koron, jedną w kwocie 8000 koron, dwie po 6000 koron, jedną w kwocie 4200 koron i jedną w kwocie 4000 kor., — razem 6 pożyczek w sumie 44.200 koron.

Kamionka Strumiłowa: jedną pożyczkę w kwocie 40.000 koron, jedną w kwocie 21.000 koron, jedną w kwocie 5000 koron, jedną w kwocie 2500 koron i jedną w kwocie 750 koron — razem 5 pożyczek w sumie 69.250 koron.

Lwów: trzy pożyczki po 6000 koron, jedną w kwocie 5500 koron, jedną w kwocie 4690 koron i jedną w kwocie 4000 koron — razem 6 pożyczek w sumie 32.100 koron.

Żółkiew: jedną pożyczkę w kwocie 3200 koron.

Sokal: jedną pożyczkę w kwocie 3500 koron.

Bóbrka: jedną pożyczkę w kwocie 10.000 koron, jedną w kwocie 8500 koron, jedną w kwocie 6500 koron i jedną w kwocie 6000 koron — razem 4 pożyczki w sumie 31.000 koron.

Rudki: jedną pożyczkę w kwocie 1600 kor.

Sanok: jedną pożyczkę w kwocie 4700 kor.

Sambor: jedną pożyczkę w kwocie 3200 kor.

Jarosław: jedną pożyczkę w kwocie 4000 kor.

Przemyśl: jedną pożyczkę w kwocie 11.000 kor.

Zbaraż: jedną pożyczkę w kwocie 6000 kor.

Skałat: jedną pożyczkę w kwocie 1000 kor.

Ogółem przyznała komisya na ostatniem posiedzeniu 95 pożyczek w sumie 839.000 kor.

Na poprzednich posiedzeniach przyznano 287 pożyczek w sumie 2,765.100 kor. — zatem od czasu wejścia w życie ustawy krajowej o tworzeniu włości rentowych, przyznała komisya ogółem 382 pożyczek w sumie 3,604.100 kor.

Obrady nad instrukcyą, wygotowaną dla mężów zaufania przy oszacowaniu gospodarstw rentowych, odroczono do następnego posiedzenia komisyi.

Zajścia w Uniwersytecie wiedeńskim.

O przebiegu wczorajszych zajść w Uniwersytecie wiedeńskim donoszą jeszcze: Skoro w auli rozległy się strzały rewolwerowe, wśród studentów niemieckich, atakujących Włochów, powstała wielka panika, wszyscy poczęli cofać się ku wyjściu i wezwali policyę, która z dobytemi szablami wpadła do auli. Policya otoczyła ekscedentów i wielu z nich aresztowała. Natychmiast zawezwano pogotowie ratunkowe, które urządziło ambulatoryum na podwórzu Uniwersytetu i opatrzyło ranionych studentów.

Z wielu stron twierdzą, że jeżeli Włosi chwycili się ostatecznego środka i uciekli się do rewolwerów, to uczynili to wprost w obronie życia. Niemcy znęcali się w okropny sposób nad rannymi już Włochami, a policya jedynie z trudem mogła ochronić Włochów przed Niemcami.

Część studentów włoskich udała się do położonej naprzeciw Uniwersytetu kawiarni „Wien“. Kawiarnię tę policya otoczyła i aresztowała znajdujących się w niej studentów.

Pomiędzy ranionymi studentami znajdują się tylko Włosi i Niemcy. Wśród ranionych niema żadnego studenta o nazwisku słowiańskiem.

P. Minister niemiecki rodak dr. Schreiner. konferował w sprawie tych zajść z Kierownikiem Ministerstwa oświaty, szefem sekcyi Kanerą.

Włoscy posłowie odbyli wczoraj konferencyę w celu zastanowienia się nad sposobami obrony aresztowanych studentów włoskich.

W mieście zapanowało wielkie wzburzenie, zwrócone przeciw studentom włoskim. Wiedeńczycy przypominają znane zajścia na Uniwersytecie insbruckim i domagają się jak najdalej idącej ochrony studentów niemieckich w Wiedniu.

Senat przeprowadza surowe śledztwo.

C. k. Biuro korespondencyjne donosi: Z pomiędzy zranionych podczas wczorajszych starć studenckich 19 akademików opatrzyło pogotowie ratunkowe, w tej liczbie jest 4 ciężko rannych. Większa część rannych, udała się wprost do szpitala, albo do domów, tak, iż ogólnej liczby zranionych nie można było dokładnie podać.

Z powodu wczorajszych zajść jest Uniwersytet aż do dalszego zarządzenia zamknięty. Wykłady w głównym budynku nie będą się odbywały. Senat akademicki obradował nad tem, jakie należy wydać zarządzenia. Wstęp do gmachu uniwersyteckiego dozwolony jest tylko za okazaniem przepustki.

Korespondent *Dziennika Polskiego* twierdzi, że o ile z dotychczas przeprowadzonego śledztwa wynika, głównie winni są studenci niemieccy, którzy prowokowali Włochów i nie chcieli wysłuchać ich oświadczenia, iż nie występują przeciw niemieckiemu charakterowi Uniwersytetu wiedeńskiego, lecz chcą tylko, aby Rząd spełnił dane już przyrzeczenie i założył w Austryi osobny Uniwersytet włoski. Winnymi atoli są także Włosi, którzy przyrzekli, iż urządzą tylko spokojną demonstracyę, a przyszli na Uniwersytet z rewolwerami.

Policya stwierdziła, iż 33 studentów niemieckich i włoskich odniosło rany od strzałów rewolwerowych i uderzeń laskami. Z trzydziestu kilku studentów aresztowanych, dwudziestu wypuszczono na wolną stopę, resztę zaś odstawiono do sądu karnego, jako obwinionych o zbrodnię ciężkiego uszkodzenia ciała.

---

9)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

ŁUSKA Z OCZU OPADA.

Z francuskiego.

II.

(Ciąg dalszy).

Doszli do miejskiego ogrodu; cień drzew, po pełnych słońca ulicach, przyjemność im sprawił. Był to niewielki park angielski, w którym drzewa rosły swobodnie, rozpościerając swoje gałęzie nad zielonymi trawnikami. Czarny łabędź z czerwonym dziobem pływał po niewielkiej sadzawce, dążąc do swego maluktkiego domku na wysepce. Słychać było szmer niewidzialnej fontanny. Alea lipowa w pełni rozkwitu napełniała powietrze delikatną wonią. O tej porze, gdy upał był największy, ogród przedstawiał prawdziwą przystań spokoju, stosowną do słodkich marzeń.

Radca zdjął kapelusz, rozkoszując się chłodem, ale Lagier pozostał nieczuły na wpływ przyrody.

— Nie! — rzekł ciągnąc dalej myśl swoją — ja panu powiem, na co świat najwięcej się oburza: oto, jeżeli ktoś utrzymuje, że może obejść się bez niego.

— Ma słuszność — zauważył dawny sędzia.

Lecz Filip tego nie słyszał.

— Niechaj pan sam pomyśli: mieć za nic opinię i sztukę połączenia przyjemności z konwenansami. To też każda szczera i prawdziwa namiętność jest u nich znienawidzona. Cóż o tem może myśleć naprzykład pani Passerat, która tak się potrafiła urządzić, że ma dwu mężów, jednego od finansów, drugiego od reprezentacyi?

— Przez litość, przestań pan. Obiaduję u niej co soboty, a kuchnia jej słynie jako najlepsza w całem Grenoble.

— Albo ta krągłutka pani Bonnard-Basson, która z powodu sobkostwa szuka sobie utytułowanego amanta.

— Jest to hołd oddany arystokracyi przez handel.

— Albo ta kwaśna pani Kinelli, która wie o tem i wyciąga z tego korzyści dla swojego wiecznie utykającego gospodarstwa domowego.

— Dobra z niej gospodyni.

— Nie mówiąc już o tem wszystkiem, czego nie wiemy!...

Starzec, z wyrozumiałym uśmiechem uspokoił towarzysza.

— Jesteś pan zgryźliwy. Największą trudnością w życiu jest znosić swój los. Każdy pragnąłby innego, niż ten, który mu przypadł w udziale i stara się go poprawić, wikłając jeszcze bardziej. W tem leży główne źródło błędu. Trochę filozofii, ustępstwa, zadowolenie niektórych upodobań, które życie uprzyjemniają, a nikomu nie szkodzą, jak naprzykład sztuka, lektura, podróże, dobre jedzenie, przyjemna rozmowa, albo kłopoty pieniężne, praca codzienna, wychowanie dzieci — oto wystarcza na uspokojenie najmniej rozsądnych i najbardziej ambitnych. Co do namiętności, rzeczywiście trzeba wyznać, że jest ona wstrętną. Miota się w naszem cywilizowanem społeczeństwie jak ślepy w salonie pełnym drogocennych rupieci. Powinno się ją za drzwi wyrzucić. Przytem, nie daje ona nawet szczęścia tym, którzy się tego od niej spodziewają.

— Nie samego szczęścia od niej się żąda.

— A czegoż?

— Siły do życia.

Pan Prèmereux spojrzał na niego, jak na ciekawy okaz w muzeum.

— Jesteś pan młody.

— Powiedziano mi to dziś jeszcze.

— Nie masz pan jeszcze oczu otwartych.

— Ja? — zaprotestował Filip zdziwiony i urażony. Przechwalał się, że nigdy nie dał się podejść nikomu.

— Tak, pan. Aby dobrze osądzić, trzeba być bezstronnym. A pan w swoich twierdzeniach, uważasz siebie zawsze za stronę w procesie. Ale uspokój się pan, większa część ludzi tylko raz jeden w życiu oczy otwiera.

— Raz jeden?

— Tak. W chwili śmierci. I natychmiast inni pospieszają im je zamknąć.

III.

W godzinę później Filip Lagier szedł do pani Derize.

Czy zastanie ją samą, czy w towarzystwie pani Molay-Norrois? Wiedział, iż matka była nieprzystępna, gdy chodziło o argumenty zdobyte doświadczeniem, nieprzejednana w surowości zdania. Wobec niej tracił swój wpływ. Co do młodej kobiety, miało się zupełnie przeciwnie. Serdeczne stosunki, które go łączyły z młodem małżeństwem, upoważniały go do podjęcia delikatnej misyi nie jako adwokat, ale jako przyjaciel. Będzie się starał wpłynąć jeszcze na ich pogodzenie.

Stojąc w oknie i patrząc na płynące wody Izery, szybkie i błotniste, Filip Lagier czekał na panią Derize i według zwyczaju prawnika, przygotowującego się do rozprawy z klientem, starał się wyobrazić sobie, jak się z nim zachowa młoda kobieta. I nagle spostrzegł się, że nie znał jej wcale. Podczas bywania w ich domu przez lat kilka w Grenoble, a także Paryżu, poznał żonę Alberta o tyle, o ile można poznać kogoś z banalnej, uprzejmej rozmowy salonowej. A teraz, daremnie starał się zastanowić nad moralną jej stroną duchową; nie wiedział nic.

Weszła pani Derize. Weszła sama, ale natychmiast skryła się za matkę.

— Mama zaraz wróci. Przypuszczam, że będzie mogła być obecną przy naszej rozmowie.

— Naturalnie — potwierdził Filip, zdecydowany korzystać bez zwłoki z tego *tête-à-tête*, który mu się nastręczał przypadkiem.

Nie było czasu do stracenia, a przecież rozpoczęli od zamieniania nic nie znaczących zdań. Z całym spokojem odpowiedziała na jego pytania o zdrowie swoje i dzieci, oznajmiła swój rychły wyjazd. do Uriage, gdzie spędzi lato, uciekając przed upałami Grenoble. Patrzył na nią ze zdziwieniem, a także z pewnem zdenerwowaniem. Miała ciągle na sobie tę suknię dyskretnej barwy ciemno fiołkowej, którą słyszał, jak chwalono u pani Passerat i której elegancyę teraz dopiero lepiej mógł ocenić. Ale głównie studyował z zapałem to zagadkowe a urocze oblicze na którem życie, ani zmartwienia ostatnich miesięcy nie pozostawiły śladów. Jak daleko zasięgnął pamięcią, zawsze ją taką widział, twarz różową, czystą i gładką, jak kwiat bez żadnego cienia, bez zmarszczki. Czekał na rozwiązanie tej zagadki.

Czując, że na nią patrzy, zaczerwieniła się lekko. Krew szybko napłynęła do jej twarzy. On się tłumaczył:

— Nadmiar młodości pani dziwi mnie za każdym razem, gdy panią widzę. Muszą panią nazywać „panienką“ po sklepach.

Ten komplement ją zabawił.

— To prawda — rzekła — a przecież mam duże dzieci i już ośm lat jestem zamężna.

Filip Lagier nie dodał, że za każdem z nią spotkaniem doznawał wrażenia prawie irytującego, mięszaniny gniewu, ukrytej sympatyi i ochoty sprzeciwiania się jej; następnie cała ta gama różnorodnych uczuć kończyła się na wyrozumiałości pełnej galanteryi, którą obdarzał żonę swego przyjaciela.

I nagle, po tych banalnościach, według swojej metody, zapytał wprost:

— Więc pani już zdecydowana?

— Na co? — spytała, pomimo, że zrozumiała, co chciał powiedzieć.

— Na rozwód z Albertem.

Wydało się, jakby spadła z obłoków na ziemię.

— Jakto? po tem wszystkiem, co zaszło.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Na Bałkanach.

Reformy w Bośnii i Hercegowinie.

Corr. Centrum donosi z Serajewa, że Rząd krajowy Bośnii i Hercegowiny wypracował już projekt nowej ustawy krajowej, oraz ordynacyę wyborczą do Sejmu. Projekt ten będzie przedłożony Ministerstwu spraw zagranicznych, oraz gabinetom austryackiemu i węgierskiemu. Po otrzymaniu Najw. sankcyi Cesarskiej, nowa ustawa krajowa wejdzie w życie prawdopodobnie z końcem stycznia 1909 roku, a z najbliższą wiosną odbyłyby się w takim razie wybory do Sejmu bośniackiego na podstawie nowej ustawy.

Stosunki w Serbii.

W politycznych kołach Belgradu oczekują przesilenia ministeryalnego po powrocie Milovanovića, który zawitać ma z powrotem jutro dnia 25 b. m.

Bawiący w Belgradzie prezes komitetu bałkańskiego w Londynie, sir Noel Buxton, wręczył prezesowi komitetu obrony narodowej 100.000 franków, jako dar od komitetu angielskiego.

Prezes gabinetu serbskiego Velimirović oświadczył korespondentowi *N. Fr. Presse*, że znany krok, który uczyniły mocarstwa w Belgradzie, wywołał w Serbii swój skutek, gdyż rząd serbski cofnął dwie dywizye wojsk z granicy nad Driną. Mimo to jednak — skarżył się Velimirović — Austro-Węgry wzmacniają stan 15 korpusu. O innych zaś zarządzeniach wojskowych, poczynionych przez władze austro-węgierskie, Serbia nie posiada wiadomości. Faktem jest atoli, że Austro-Węgry wzmacniają swe wojska na granicy, gdy Serbia wojska swe wycofuje. Kto da gwarancyę — zapytuje Velimirović — że Austro-Węgry nie skorzystają z dobrej sposobności, iż Serbia się rozbraja i nie wystąpią z rezerwy?

Do tych słów premiera *N. Fr. Presse* dodaje komentarz, w którym wykazuje, że cała rozmowa Velimirovića z jej korespondentem jest jednem wielkiem krętactwem. Teraz Velimirović mówi o cofaniu wojsk serbskich z nad granicy, a niedawno przecież w odpowiedzi na interwencyę mocarstw, zapewniał, że Serbia nie gromadzi żadnych wojsk na granicy. Kiedy więc mijał się z prawdą? Nadto Velimirović nie wymienił nazwy żadnej miejscowości, z której miały być wycofane wojska, a nie wymienił dla tego, aby uniemożliwić stwierdzenie prawdziwego stanu rzeczy.

Stan rzeczy w Czarnogórze.

Generał Vukotić przedłużył swój pobyt w Konstantynopolu poza pierwotnie oznaczony termin.

Do *Narodnich Listów* donoszą z Cetynii: Oficerowie tureccy ze Skutari przybyli tu w odwiedziny do oficerów czarnogórskich. Oficerowie czarnogórscy dali na ich cześć bankiet, podczas którego wznoszono liczne toasty na cześć zbratania Turków z Czarnogórcami. Oficerowie czarnogórscy zapowiedzieli, iż przybędą do Skutari, aby oddać wizytę oficerom tureckim.

Wiadomości z Konstantynopola.

Organ komitetu młodotureckiego *Szuraj Ummet* omawia oświadczenie br. Aehrenthala, wystosowane do deputacyi przemysłowców i powiada, że nie jest zwyczajem składać broni przed zawarciem pokoju. Porta nigdy nie chciała uchylać się od porozumienia z Austryą i dlatego przyjmuje z zadowoleniem oświadczenie jej, że jest gotowa do ustępstw gospodarczych i finansowych na rzecz Turcyi. Turcya spodziewa się rychłego dojścia do skutku porozumienia.

Wczorajsze trzynaste z rzędu posiedzenie tureckich i bułgarskich delegatów nie odbyło się, ponieważ delegaci bułgarscy nie przybyli na posiedzenie.

Dotychczasowy wynik wyborów do parlamentu tureckiego jest następujący: Wybrano 98 Turków i Kurdów, 8 Arabów, 8 Albańczyków, 19 Greków (spodziewają się zdobyć jeszcze 5 mandatów), 5 Ormian (spodziewają się jeszcze 3), 4 Bułgarów, 4 Serbów, dwu Żydów spamolskich (spodziewają się jeszcze 1 mandatu), 1 Kucowołocha. — Fakt, że Bułgarzy zdobyli zaledwie 4 mandaty, wywołuje zdziwienie. O ile dotąd stwierdzono, wśród wybranych posłów Turków jest 20 duchownych, 16 urzędników państwowych, 6 oficerów.

Wiedeń. *W. Allg. Ztg.* zaprzecza wiadomości, podanej przez *N. Fr. Presse*, jakoby Rząd austro-węgierski uważał zawarcie serbsko-tureckiego sojuszu za *casus belli*.

Sofia. Na jutro oczekują tu przybycia Liaczewa, które jednakże wcale nie oznacza zerwania rokowań, gdyż owszem delegaci porozumieli się co do późniejszego postępowania pojednawczego.

KRONIKA.

Lwów, 24 listopada.

— **Kalendarz.**

Środa (25 listopada):

Katarzyny p. — Chwalimira. — Joanna Mył.

Wschód słońca o godzinie 6·52 rano, zachód słońca o godzinie 3·31 po południu.

— **W sprawie Jubileuszowej iluminacyi kartkowej.** W dalszym ciągu nadeszły do komitetu zamówienia z Delatyna, Pilzna, Niżankowic, Żółkwi, Rawy ruskiej, Jarosławia, Tustanowic, Birczy, z Ligi Pomocy przemysłowej w Krakowie, Zabłotowa, Glinian, Grybowa, Kosowa, Sokala, Ottynii, Kopyczyniec i Złoczowa w łącznej sumie na 202 tysiące kartek.

Ponieważ z niektórych miejscowości nadeszły żądania o przysłanie kartek iluminacyjnych na okaz, zawiadamia komitet, iż z powodu nawału pracy, nie ma czasu na rozsyłanie kartek okazowych. Zamówienia nadsyłać należy do „Komitetu Jubileuszowej iluminacyi kartkowej“ Lwów, Chorążczyzna 27.

— **Hołdownicza deputacya urzędników do Wiednia.** Specyalny pociąg wyruszy ze Lwowa w najbliższy piątek o godz. 8 rano; o 11 przed południem stanie w Rzeszowie; o 1 po południu w Krakowie. Czas przybycia do Wiednia dotąd nie został ustalony.

Uczestnicy deputacyi otrzymają obok kart kolejowych specyalne legitymacye w tym celu, aby nikt z poza deputacyi nie korzystał z tego nadzwyczajnego pociągu.

— **Z Towarzystwa politechnicznego.** W środę, dnia 25 b. m., o godz. 7 wieczorem odbędzie się w Towarzystwie politechnicznem przy ul. Zimorowicza l. 9. zgromadzenie tygodniowe. Na porządku dziennym wykład inż. Gabryela Sokolnickiego: „O fabrykacyi żarówek metalowych“.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** We środę, dnia 25 b. m., prof. Uniw. dr. E. Till: O zamierzonej reformie prawa cywilnego w Austryi. Sala XIII. Uniwersytetu, II. p., ul. św. Mikołaja 4. Początek o godzinie pół do 8 wieczorem.

— **Z Koła literacko-artystycznego.** W piątek 27 b. m. o godz. 8 wieczorem urządza w „Kole“ dr. Henryk Mikolasch, którego zdjęcia otrzymały świeżo złote medale w Paryżu i Amsterdamie, „Wieczór projekcyjny“. Złożą się nań przeźrocza z okolic Lwowa, Tatarowa, Hryniawy, Krynicy, studya portretowe i t. d. Dla członków „Koła“, oraz Towarzystwa dziennikarzy polskich z rodzinami wstęp wolny; wprowadzeni goście płacą po koronie od osoby.

— **Gaz miejski,** nie chcąc pozostać w tyle po za elektrycznością, zastrejkował wczoraj po południu między godz. 4 a 6, a i później świecił ze znacznie mniejszem wytężeniem. Ulice tonęły w ciemnościach, we wszystkich zaś sklepach i mieszkaniach posługujących się gazem, musiano bodaj chwilowo wrócić do nigdy niezawodzących świec.

— **W sprawie emigracyi do Ameryki** rozesłano następującą urzędową informacyę: Ważna kwestya z dziedziny prawa emigracyjnego Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej rozstrzygnięta została przez sąd związkowy Stanu Louisiana. Wątpliwem było dotąd, czy poszczególnym Stanom przysłuża prawo popierania emigracyi przez wypłacanie pieniędzy chętnym do emigracyi na koszta przejazdu. Aby w tej sprawie uzyskać jasny pogląd, zarządziła władza emigracyjna w New-Orleans, iż sprawę pewnego emigranta, który w wymieniony wyżej sposób dostał się do Ameryki, ma rozpatrzyć sąd związkowy Louisiany. Ów sąd zaś orzekł, że wedle ustawy emigracyjnej z 1 lipca 1907 poszczególnym Stanom nie przysłuża prawo dostarczania chętnym do emigracyi pieniędzy na koszta przejazdu.

To rozstrzygnięcie jest dla wychodźców z Austro-Węgier dla tego ważne, iż emigranci, którzy otrzymali od władz pewnego Stanu pieniądze na zupełne, lub częściowe pokrycie kosztów podróży, narażają się na to, iż władze emigracyjne mogą wzbronić im wylądowania.

— **O defraudacyi w magistracie** krążą we Lwowie pogłoski, podając szkodę na kilkanaście tysięcy koron. Owóż na podstawie szczegółowego dochodzenia urzędowego, rzecz ma się według *Korespondencyi ratuszowej* następująco: Praktykant Izby obrachunkowej miejskiej, który pozostawał cztery lata w służbie gminy, popełnił nadużycie, powodując wypłatę nienależnej kwoty 978 kor. 26 halerzy. Kasa wypłaciła ją na podstawie sfałszowanego kwitu. Malwersacyę wykryto i przeprowadzono ścisłe szkontrum, z którego okazało się, że ponad powyższą kwotę 978 kor. 26 hal. niema żadnych braków. Stratę powyższą pokryła natychmiast rodzina, tak, że gmina nie ponosi żadnej szkody. Winowajca, po wykryciu nadużycia, sam zrezygnował z posady.

— **P. Maksymilian Goldstein,** poświęcający się z ogromnem zamiłowaniem numizmatyce polskiej, został uchwałą krajowego sądu cywilnego z 20 b. m. mianowany znawcą sądowym i oceniciclem w zakresie numizmatyki.

— **Listonosz wiejski.** Z dniem 1 grudnia b. r. zaprowadza się przy urzędzie pocztowym w Zamarstynowie tygodniowo sześciorazową służbę listonosza wiejskiego dla miejscowości Hołosko wielkie.

— **Płonica we Lwowie.** W dniu 22 b. m. zgłoszono ośm nowych przypadków płonicy, a mianowicie: w II. okr. sanit. Kochanowskiego (2 przypadki), w V.: z ul. św. Michała, Sadownickiej i w VI.: z kamienicy obok dworca kolej. na Gródeckiem (mieszkania funkcyonaryuszy kolejowych) oraz z ul. św. Anny (3 przypadki w jednej rodzinie, t. j. matka z dwojgiem dzieci). Wyzdrowiało dwoje dzieci, nie umarł nikt.

W Zubrzy pod Lwowem zmarła po kilkudniowej chorobie żona zarządcy rewiru tamecznego; jestto wypadek bardzo rzadki, by uległa płonicy osoba w wieku dojrzałym. Wczoraj po południu, zaraz po pogrzebie, funkcyonaryusze sanitarni ze Lwowa przeprowadzili tam dezynfekcyę mieszkania i kancelaryi rewiru, należącego do gminy m. Lwowa.

— **Muzeum im. Dzieduszyckich.** Ś. p. Włodzimierz hr. Dzieduszycki przeznaczył wedle artykułu X. ustawy ordynackiej z d. 20 grudnia 1893 Dz. p. p. Nr. 4 z r. 1894 z dochodów majątku powierniczego sumę 24.000 kor. rocznie jako dotacyę dla muzeum przyrodniczego hr. Dzieduszyckich z tem dalszem postanowieniem, że sposób użycia tej rocznej dotacyi zależy wyłącznie od każdoczesnego ordynata i że rachunek ma być corocznie Radzie ordynackiej przedkładany. a następnie drukiem ogłaszany.

W myśl powyższych postanowień ustawy ordynackiej podaje niniejszem ordynat Tadeusz hr. Dzieduszycki do publicznej wiadomości następujący rachunek przychodów i wydatków muzeum przyrodniczego hr. Dzieduszyckich za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1907 a mianowicie: Dochody: Dotacya na 1907 r. 24.000 kor. Wydatki: Zakupno zbiorów i okazów 3066 kor. 91 hal. Zakupno dzieł 138 kor. 22 hal. Zakupno pism i publikacyj peryodycznych 249 kor. 72 hal. Płace urzędników i sług 13.292 kor. 60 hal., współpracownicy naukowi 4441 kor. 66 hal., koszta administracyjne 1051 kor. 52 hal., koszta kancelaryjne 118 kor. 59 hal., asekuracya zbiorów i różne 424 kor. 86 hal., opał i światło 1207 kor. 16 hal., koszta utrzymania gmachu muzealnego 2477 kor. 72 hal., razem: 26.468 kor. 96 hal. Niedobór w kwocie 2.468 kor. 96 hal. przeniesiono na rachunek roku następnego. Reszta zaliczki ordynacyi niespłaconej i przeniesionej na rok 1908 wynosi 16.875 kor. 15 hal.

Rada ordynacka powiernictwa familijnego hr. Dzieduszyckich na posiedzeniu dnia 30 października 1908 udzieliła obsolutoryum z powyższego rachunku, co sąd krajowy cywilny Oddział VII. we Lwowie uchwałą z dnia 4 listopada 1908 L. cz. F. 7/98 193 do wiadomości przyjął.

— **Członkiem krakowskiej komisyi teatralnej** mianował Wydział krajowy, w miejsce ś. p. Karola Estreichera, dr. Józefa Flacha.

— **Frontowe okna i balkony** lwowskich kamienic i to nawet w śródmieściu stały się w porze przedpołudniowej miejscem wietrzenia pościeli i sukień; coraz częściej zauważyć też znów można wytrzepywanie na głowy przechodniów ścierek, pełnych pyłu. Zwracamy więc uwagę właścicieli i zarządów domów, jakoteż lokatorów na rozporządzenie magistratu m. Lwowa z 9 stycznia 1906, ogłoszone ponownie dnia 26 kwietnia (l. 35.419), które odnośnie do wspomnianych niewłaściwych praktyk opiewa: „Zabrania się surowo strzepywania przez okna ścierek, trzepania dywanów i rzeczy lub polewania kwiatów na balkonach, zamiatania balkonów we dnie, niemniej wywieszania z okien pościeli, futer i innej odzieży w celu ich wietrzenia lub suszenia, jakoteż wietrzenia takich rzeczy na dachach i balkonach, wychodzących na front ulic lub placów“.

Każde takie przekroczenie karane będzie w myśl postanowień § 36 statutu miejskiego grzywną do dwustu koron, ewentualnie karą aresztu do dni dwudziestu.

— **Pamięci fundatorów »Gwiazdy«.** W piątek, 27 b. m., jako w 18 rocznicę śmierci matrony polskiej Karoliny z ks. Ponińskich ks. Lubomirskiej, fundatorki „Gwiazdy“, urządza wydział tego stowarzyszenia uroczyste żałobne nabożeństwo. Zarazem odbędzie się nabożeństwo za spokój duszy Hieronima ks. Lubomirskiego, którego imienia fundacya przeznaczona jest na zakładanie warstatów dla członków „Gwiazdy“. Nabożeństwo odbędzie się w kościele OO. Dominikanów o godz. 10 przed południem.

— **Śluby.** Dzisiaj w kościele OO. Bernardynów o godzinie 12 w południe odbył się ślub p. Józefa Dworskiego, koncypisty Namiestnictwa, syna powszechnie poważanego p. Emiliana Dworskiego, krajowego inspektora szkół, z panią Zofią Dobrowolską.

Ślub panny Róży Stryczyńskiej z p. Henrykiem Nonnelem, urzędnikiem krakowskiego oddziału gal. filii Biura kor., odbędzie się w czwartek, dnia 26 b. m., o godzinie 4 po południu w kościele parafialnym w Biezdrowie.

— **Ofiary.** W administracyi *Gazety Lwowskiej* złożyli dla 78-letniej staruszki, p. *Zofii Goł...*, G. M. z Przemyśla 2 kor., Kazimierz Gutowski z Kołomyi 2 kor.; dla *Józefy Sikosińskiej*: urząd pocztowy w Kozaczówce 3 k., Paulina Wagemann z Zabłotowa 5 kor.

△ **Z Izby sądowej.** Rozprawa przeciw włościanom z Zameczka o zabicie ekonoma Jana Niedzwieckiego, która rozpoczęła się wczoraj przed tutejszym lwowskim Trybunałem orzekającym, zakończyła się wyrokiem, zasądzającym Hrynia Sułyka na 15 miesięcy ciężkiego więzienia, Wasyla Kłymka na 1 rok ciężkiego więzienia i Wasyla Kindrata na 6 miesięcy ciężkiego więzienia. resztę uwolniono. Jakkolwiek fakty, jakie wyszły na jaw w czasie rozprawy, wskazują na to, że ś. p. Niedźwiecki padł ofiarą uplanowanego morderstwa, to jednak wobec braku dostatecznych dowodów winy, prokuratorya Państwa oskarżyła sprawców zabicia ekonoma o zbrodnię ciężkiego uszkodzenia ciała z wynikiem śmiertelnym. Na rozprawie nie zbadano też, kto zadał ostatni, śmiertelny cios, dlatego trybunał zasądził trzech podsądnych za zbrodnię ciężkiego uszkodzenia ciała z § 143. Skazany Kłymko zgłosił zażalenie nieważności.

W rozprawie o nadużycie przy zakupnie lasu w gminie Dzeminie na Bukowinie, która również wczoraj się rozpoczęła przed przysięgłymi, przesłuchano dopiero podsądnych. Wszyscy wypierają się winy. Wyrok zapadnie pojutrze.

△ **Zgubiono.** P. O. Karlowa zgubiła zarękawek, a p. K. Führowa książeczkę gal. Kasy oszczędności, opiewającą na 200 kor.

△ **Desperacki krok.** Wskutek nieporozumień z narzeczoną, usiłował wczoraj zastrzelić się 26-letni Bazyli Chomiak, robotnik kolejowy. Przyszedłszy do mieszkania swego przy ulicy Unii Lubelskiej, strzelił najpierw w czoło. Kula ośliznęła się po kości skroniowej i ugrzęzła pod skórą. Niezrażony tem Chomiak, strzelił do siebie jeszcze raz w okolicę serca. I ten strzał także nie był śmiertelny. Pierwszej pomocy udzieliło mu pogotowie ratunkowe i odwiozło do szpitala.

△ **Kradzież w tramwayu.** Śmiałej kradzieży dopuścił się wczoraj wieczorem jakiś złodziej w wozie kolei elektrycznej, w pobliżu kawiarni wiedeńskiej. Usiadł on obok p. Zofii Tęczarowskiej, żony buchaltera, otworzył torebkę, którą trzymała w ręku i wyjął z niej pugilares z kwotą 47 koron, poczem najspokojniej wysiadł na najbliższym przystanku.

△ **Napad na robotników.** Doniesiono dziś policyi, że jacyś awanturnicy napadają na robotników, pracujących przy oczyszczaniu toru kolei elektrycznej na ul. Janowskiej. W niedzielę wieczorem wyszło czterech awanturników z szynku Probsta i napadło na pracujących robotników Jana Musiała i Michała Osyczkę. Ten ostatni ugodzony został w twarz, Musiałowi grożono kołem. Obaj robotnicy uciekli. Napastnicy odgrażali się, że ich zabiją. Nie pierwszy to wypadek napadu, a jaki tego motyw nie wiadomo. Policya wdrożyła śledztwo.

△ **Ogień sufitowy.** Dziś w południe w mieszkaniu adwokata dr. Antoniego Bubera, przy ul. Kraszewskiego l. 1, wybuchł ogień sufitowy, który powstał skutkiem wadliwej budowy komina. Straż pożarna wyrąbała sufit na wylot, a nadto rozwaliła piec nad mieszkaniem dr. Bubera, a to dlatego, że były pod nim tlejące się belki. W ten sposób zapobieżono rozszerzeniu się ognia. Szkoda nieznaczna.

△ **Kronika policyjna.** Wczoraj okradziono mieszkanie p. Izydora Feuersteina, zamieszkałego przy ul. Kleparowskiej l. 1. Złodzieje zabrali kilka ubrań i inne przedmioty, wyrządzając p. F. szkodę kilkuset koron.

Aresztowano wczoraj niejakiego Karola Szczepańskiego, który w magazynie konfekcyi damskiej przy ul. Halickiej l. 10, ukradł dwa zimowe paltoty damskie. Przytrzymany został pod sklepem wraz ze skradzionemi rzeczami.

Ze składu mebli Schorra w pasażu Hausmana, skradziono kilka sprzętów domowych.

Dotkliwą szkodę wyrządzili złodzieje p. M. Czaplińskiemu, zabierając mu z mieszkania długi złoty łańcuszek damski, dwa srebrne zegarki damskie, cztery złote pierścienie, spinkę złotą z rubinem i srebrną papierośnicę.

Handlarce drobiu Szajdli Sohn skradziono z komórki 11 indyków.

Za dręczenie koni, używanych do zaprzęgu, ukarała wczoraj policya grzywnami trzech woźniców.

Ze strychu realności przy ul. Zyblikiewicza l. 33 c, skradziono ubiegłej nocy na szkodę p. Treterowej znaczną ilość bielizny. Szkoda wynosi przeszło 200 kor.

— **Nominacya.** Starszy radca i naczelnik departamentu rachunkowego w czerniowieckim magistracie, p. Kazimierz z Miszczowy Węglowski awansował do VI. klasy rangi z systemizowanymi dla urzędników państwowych poborami tej rangi.

— **Epidemia szkarlatyny w Czerniowcach.** Z powodu, że epidemia płonicy nietylko w Czerniowcach nie zmniejsza się, ale owszem zaszły nowe jej wypadki, uchwaliła Rada

zdrowia zamknąć wszystkie szkoły ludowe na dalszych 14 dni, oraz liceum dla dziewcząt.

— **Pożar.** Dnia 18 b. m. — jak donoszą do *Dziennika Polskiego* — wybuchł w majątku Poburzany, w powiecie kamioneckim, JE. Kazimierza hr. Badeniego, wielki pożar i to prawdopodobnie z powodu podpalenia. Spłonęły dwa budynki gospodarskie na kwotę 8000 koron, inwentarz martwy na 600 koron i wielka ilość zboża na 27.000 koron. Jest rzeczą zastanawiającą, że w tym czasie już kilka dworów we wschodniej części kraju podpala jakaś zbrodnicza ręka.

— **Nowoodkryta pieczara.** Do liczby znanych w naszym kraju jaskiń: w Janowie, Bilczu złotem, Wiktorowie, Krzywczycach, Iwaniu i wielu innych miejscowościach, przybywa nowa, w połowie sierpnia tego roku odkryta we wsi Krzywczu na Podolu. Według słów p. Gutkowskiego, który pierwszy zwiedził w części tylko tajemnicze podziemne jej chodniki, może ona być porównana chyba tylko z adelberską w Krainie, a nawet pod niektórymi względami i ją przewyższa. Historya jej odkrycia datuje się od wiosny b. r., kiedy po ulewnych deszczach zauważyli wieśniacy na zboczu stromej góry niewielki otwór nad głęboką wąską jamą, na której dnie zobaczyć miała pewna dziewczyna Matkę Boską. Wieść o cudzie rozeszła się wnet po całej okolicy i znalazł się pewien wieśniak, który chcąc widzieć cud z bliska i na własne oczy, odważył się puścić w głąb tajemniczej pieczary, a zbłądziwszy, nie mógł już wyjść z niej z powrotem. Pan Gutkowski puścił się w towarzystwie dwu ludzi, chcąc ratować owego wieśniaka. Przez niskie przejścia, dostali się do wielkiej pieczary, wysokości dwu piętr, o fantastycznych, alabastrowych ścianach, pokrytych przytem kryształami i zasianych licznymi stalaktytami. Przy słabem oświetleniu tylko kilku świec, mieniły się stropy i ściany jej wszystkiemi barwami tęczy i czarowały szczęśliwych pierwszych widzów swoją potężną, nadprzyrodzoną pięknością. Nie mając dostatecznego światła, p. Gutkowski opuścił pieczarę, poczem wrócił, zaopatrzywszy się w odpowiednie przyrządy. Widział wtedy w pieczarze ogromne komory o dziwacznych ścianach, słupach i podporach, a także i małe, ledwie na kilka metrów wysokości, do których prowadzą już to bardzo szerokie, już to nieznaczne tylko chodniki, wysypane suchym, miałkim piaskiem. P. Gutkowskiemu udało się także dokonać kilku zdjęć fotograficznych, a nawet i planu zbadanych przez się chodników i poszczególnych pieczar.

Dokładne zbadanie tej nowoodkrytej pieczary odłożono do wiosny.

Notatki literacko-artystyczne.

Z grona c. k. konserwatorów Galicyi wschodniej. Na posiedzeniu Grona z d. 2 października b. r. złożył kons. dr. Hadaczek sprawozdanie z wycieczki konserwatorskiej w czasie wakacyjnym. W Grzybowicach wielkich (pow. Lwów) zanotował grodzisko przedhistoryczne słowiańskie z fragmentami naczyń o falistej ornamentyce. W tem miejscu znajdowała się jednak także osada w czasach przedsłowiańskich, o czem świadczą fragmenty naczyń bardziej prymitywnych, z rytą ornamentyką sznurkową i przedmioty krzemienne. W okolicy miano znaleść bronzowe dłuto (przechowane obecnie w gr. kat. Muzeum metropolitalnem we Lwowie) i monety rzymskie.

W Kasperowcach (pow. Zaleszczyki) znaleziono z początkiem lipca b. r. skarb monet srebrnych, rzymskich, pochodzących z I. i II. wieku po Chrystusie. Część ich (370 sztuk) nabył Jerzy hr. Borkowski i jego plenipotent, reszta rozeszła się pomiędzy ludem. Starostwu udało się z pomiędzy tych monet wydostać jeszcze 38 sztuk, które nabył p. konserwator.

W Szczytowcach oglądnął i odfotografował kons. Hadaczek głaz prawie okrągły, formacyi naturalnej, pokryty u góry ornamentem, składającym się z głęboko wciętej linii poziomej, nad którą znajduje się kombinacya kresek pionowych i kropek. Głaz ten, zwany przez lud meczetem tureckim pochodzi prawdopodobnie z epoki przedhistorycznej.

Koło Zaleszczyk po stronie bukowińskiej zasługuje na uwagę pieczara naturalna na Kreszczatyku przy monasterze św. Jana, po stronie zaś galicyjskiej podobna pieczara we wsi Pieczarnej. Dalsza pieczara tego typu znajduje się w ściance Dniestrowej w lesie dworskim należącym do Żeżawy. W tej ostatniej miejscowości odkrył kons. Hadaczek 15 mogił z epoki słowiańskiej, z których rozkopał cztery i znalazł w jednej z nich szkielet ludzki, leżący z głową zwróconą na pł.-wschód i gwoździe żelazne od trumien. Na zachód od Pieczarnej, na gruntach chłopskich widoczne są ślady osady neolitycznej z malowaną ceramiką i krzemiennemi narzędziami. Nad samym Dniestrem znajdują się trzy duże płyty kamienne. Pod jedną z nich znalazł p. konserwator kawałek czaszki ludzkiej, pod drugą część kości udowej i fragmenty naczyń glinianych.

Do najważniejszych zdobyczy archeologicznych w Galicyi należą wykopaliska w Koszyłowcach. Na niwie dworskiej zwanej „Obóz“ odkryto tam w r. 1906 przypadkowo osadę neolityczną. Wykopaliska rozpoczął najpierw prof. dr. Kaindl, poczem prowadził je dalej syn właściciela p. Ludwik Bernstein z siostrą, w r. 1907 był tam też ś. p. Władysław Przybysławski. Obecnie właściciel Koszyłowiec p. Józef Bernstein z uznania godną uprzejmością powierzył przeprowadzenie systematycznych badań prof. dr. Hadaczkowi, który stwierdził, że odkryta osada neolityczna składa się z przeszło 20 większych zabudowań, dających się dziś jeszcze wyraźnie rozpoznać po złomach gliny, występujących w oddzielnych skupieniach. Po domach pozostały podłogi gliniane, na których natrafiają się piecyki, ulepione na płytach, ustawionych w owal. Kons. Hadaczek zbadał na razie tylko jedno domostwo, rozkopano już poprzednio przez pp. Kaindla i L. Bernsteina, kształtu podłużnego, 30 m. długości, a 20 m. szerokości, obejmujące cały kompleks podłóg. W domostwie tem znaleziono liczne narzędzia krzemienne, noże i toporki, kilkadziesiąt glinianych ciężarków od krosien, kościane szpile i toporki, kamienie żarnowe a nadto bogaty zbiór figurek z terakoty, których część przedłożył p. konserwator na posiedzeniu. Przedstawiają one idole, tudzież postacie byków i baranków. Starsze idole okazują postać ludzką o nogach złączonych jeszcze w jedną całość, w późniejszych nogi są już rozdzielone. Na szczególną uwagę zasługuje jedna nóżka męska, wykonana realistycznie z dokładnie wyrzeźbionym bucikiem, a nadto ucho od dzbana w kształcie głowy byka. Jedna z amfor ozdobiona jest falistym ornamentem i malowaną postacią ludzką. Zdaniem kons. Hadaczka wykopaliska te mają znaczenie tak doniosłe, że obecnie mówić będzie można o odrębnej koszyłowieckiej fazie kultury neolitycznej, czasowo zbliżonej do epoki Bilcza Złotego. Świadczą one o bujnej cywilizacyi, związanej z kulturą grecką epoki premiceńskiej i mitycznej epoki królów w okresie 2000 lat przed Chrystusem. Do najstarszych wykopalisk należą naczynia z gliny niedość starannie z piasku czyszczonej z ornamentem wciętym. Na gruzach tej prastarej osady neolitycznej powstała około X. wieku po Chrystusie osada słowiańska, z której pochodzi znaleziony w tem samem domostwie drut w kształcie prymitywnego klucza i gwoździ.

W dalszym ciągu doniósł kons. Hadaczek, że w Jasionowie odkrył w lesie p. Feliks Gniewosz kilka mogił z epoki słowiańskiej, tudzież, że p. Aniela Gniewoszowa darowała do Muzeum Dzieduszyckich dłuto kamienne, duży topór z dziurą wierconą, 2 bransolety żelazne i 2 naszyjniki bronzowe.

Kamienie rzekomo aryańskie w Dublanach, które zbadał kons. Hadaczek okazały się płytami grobowemi, Wigta „Angielczyka“, kapitana lwowskiej milicyi miejskiej i Jana Alembeka.

Kons. dr. Czołowski, dodawszy kilka uwag do sprawozdania kons. dr. Hadaczka, wyraził zadowolenie z powodu doprowadzenia do pomyślnego wyniku sprawy uporządkowania grobów żółkiewskich, co było od kilku lat przedmiotem usilnych starań Grona. Następnie doniósł, że — jak stwierdził osobiście w Żółkwi podczas pogrzebu hetmana — piękna synagoga żółkiewska została przez gminę izraelicką bez wiedzy konserwatora i organów administracyi miejscowej, zeszpecona malowidłami, urągającemi wszelkim zasadom estetyki, a będącemi dziełem p. Balka, dekoratora teatralnego ze Lwowa. Grono postanowiło zażądać od gminy izraelickiej w Żółkwi usunięcia barbarzyńskich malowideł i do tego czasu wstrzymać wypłatę przyrzeczonej subwencyi sejmowej.

Muzeum narodowe im. króla Jana III. we Lwowie jest na najlepszej drodze rozwoju. Głównem jego przeznaczeniem jest gromadzenie portretów, (których posiada obecnie już 160) i broni. Szybki wzrost zbiorów jest zapewniony, gdyż wskutek okólnika ks. Arcybiskupa Bilczewskiego kościoły i klasztory oddają do Muzum, jako depozyt, portrety, będące ich własnością. W ten sposób otrzymało już Muzeum cenne portrety z katedry, wkrótce zaś uzyska bogaty zbiór klasztoru OO. Bernardynów.

Kons. dr. Czołowski stwierdził dalej, że w projekcie nowej ustawy budowlanej dla miasta Lwowa, wypracowanym przez p. dr. Rutowskiego interesy konserwatorskie znajdują wszechstronne uwzględnienie.

W dalszym ciągu dr. Czołowski podał do wiadomości, że jadąc w sierpniu b. r. w sprawach konserwatorskich do Krechowa wstąpił do papierni w Fujnie, gdzie stwierdził, że wśród różnych papierów niszczono tam właśnie stos aktów wyszkartowanych z lwowskiego c. k. Sądu karnego. Szkartowanie to uskuteczniono bez wiedzy i opinii c. k. konserwatora dla archiwów, względnie Grona c. k. konserwatorów. Pobieżne przejrzenie niszczonych szkartów wykazało, że znajdowały się wśród nich rzeczy mające wartość historyczną, które dr. Czołowski uratował i zabrał do zbiorów Archiwum miejskiego. Między niemi znalazł się także pierwszy tom t. zw. „Czarnej księgi“, obejmujący imienny spis od litery A. do H. osób oskarżonych o udział w ruchu rewolucyjnym w latach 1846 do 1850, wraz z treścią zarzucanych im wykroczeń. Trzy dalsze tomy tej księgi oddał ck. sąd karny w r. 1902 krajowemu Archiwum aktów grodzkich i ziemskich, a ocalony obecnie tom I. wykazał wtedy jako zaginiony. Wypadek obecny dowodzi, że dotyczące władze uskuteczniają szkartowanie dalej na własną rękę bez odnoszenia się do c. k. konserwatorów, a dochodzenia po fakcie nie naprawią strat, jakie się w ten sposób wyrządzało i stale wyrządza nauce.

Przewodniczący kons. dr. Abraham zdał sprawę z komisyjnego badania planu dalszych robót restauracyjnych w kościele OO. Dominikanów we Lwowie. Komisya, w której brał udział także p. Hendel z Krakowa, oświadczyła się zasadniczo przeciw malowaniu wnętrza kościoła, godząc się tylko na dyskretne stonowanie kapiteli i baz filarów, tudzież konzol i innych szczegółów ornamentacyjnych, barwą szaro-zielonawą z dodaniem złotych świateł, na wypadek zaś gdyby konwent obstawał przy polichromii, zażądano rozpisania konkursu. Nadto wyraziła komisya zdanie, że udatne figury rokokowe z drzewa lipowego, które mają napowrót być ustawione w tamburze kopuły, nie powinny być barwione, lecz że należy je — po zaimpregnowaniu przeciw działaniu robactwa — pozostawić w stanie naturalnym. Wreszcie zażądano umieszczenia w pierwotnym miejscu charakterystycznych plecionek z balustrad, któremi ograniczone były górne galerye kościoła i powitano z uznaniem zamiar uporządkowania i oddania na użytek publiczny podziemi kościoła, których rozkład i konstrukcya są niezwykle interesujące.

W Kościejowie (pow. Lwów) zbadał kons. dr. Abraham kościółek murowany, który ma być obecnie rozszerzony. Składa się on z części starszej, zbudowanej z czerwonego kamienia ze szkarpami i z nowszej, ceglanej przybudowanej w roku 1836. Część starsza, pochodząca prawdopodobnie z XV. wieku, musi pozostać nietkniętą, plany rozszerzenia zostaną Gronu przedłożone. Na strychu w plebanii znajduje się 5 zniszczonych dość obrazów, z których jeden jest prawdopodobnie dziełem lwowskiego malarstwa cechowego.

Ponieważ c. k. Ministerstwo kolei żelaznych nie uwzględniło protestu Grona przeciw poprowadzeniu ulicy Żółkiewskiej w pobliżu dworca Lwów-Podzamcze ponad tory kolejowe, wskutek czego zostanie zburzona wieża z dzwonicą i klasztor OO. Bazylianów, postanowiono zażądać od c. k. Dyrekcyi kolei, aby przed przystąpieniem do demolowania sporządziła i Gronu przesłała zdjęcia architektoniczne i fotografie tych zabytków.

Z powodu doniesienia, że Zarząd dóbr hr. Jakóba Potockiego zamierza zamek w Brzeżanach, dawną siedzibę Sieniawskich, przemienić na zakład przemysłowy, postanowiono komisyjnie oglądnąć ten zabytek i przedsięwziąć jak najenergiczniejsze kroki celem ochronienia zamku od zagłady, a to tem bezwzględniej, iż obecny jego właściciel jeden z najbogatszych ludzi w Polsce, chyba nie jest w tem położeniu, aby musiał starać się o powiększenie swych dochodów kosztem niszczenia narodowych pamiątek.

W końcu uchwalono wydelegować arch. p. Tadeusza Mokłowskiego do Jagielnicy starej (pow. Czortków i do Podhorodyszcz (powiat Bóbrka) celem zbadania tamtejszych cerkwi drewnianych, które mają być rozebrane.

Salon «Ars» w Krakowie, zajmujący obecnie wśród nieustających wystaw sztuki bezwzględnie pierwszorzędne stanowisko, przeobraził się w dniach ostatnich niemal całkowicie, gromadząc, przed zbliżającemi się świętami Bożego Narodzenia, mnóstwo nowych obrazów, studyów, szkiców i rysunków najznakomitszych mistrzów naszych, oraz liczne utwory pędzla młodszych koryfeuszów malarstwa polskiego, wybrane krytycznie i posiadające rzeczywistą wartość artystyczną. Dość zaznaczyć, że ściany i stalugi tego wykwintnie urządzonego i umiejętnie kierowanego salonu zawieszone są dziełami: prof. Axentowicza, Boznańskiej, prof. Brandta, Brylla, Chełmońskiego, Chlebowskiego, dyr. Fałata, Fabijańskiego, Filipkiewicza, Maks. Gierymskiego, Gramatyki, Gryglewskiego, Hofmanna, Januszewskiego, Lampiego, Juliusza i Wojciecha Kossaka, Koniuszki, Kotsisa, Krudowskiego, Kuczborskiego, Matejki, Malczewskiego, prof. Mehoffera, Merwarta, prof. Pochwalskiego, Przyszychowskiego, Rapackiego, Rychter-Janowskiej, Skotnickiego, Stanisławskiego, Stachiewicza, Streitta, Jana i Tadeusza Styki, Szermentowskiego, Szczyglińskiego, Weissa, Wodzinowskiego, prof. Wyczółkowskiego, Wyspiańskiego, Żarneckiego, Żelechowskiego i w. i. Niska opłata za wejście do salonu, wynosząca zaledwie czterdzieści halerzy, ułatwia zwiedzanie tego cennego i interesującego zbioru

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we wtorek, po raz pierwszy (nowość) „Królowa Saby“, opera w 4 aktach (5 odsłonach) Karola Goldmarka z udziałem Janiny Korolewicz-Waydowej (Sulamith), Heleny Oleskiej (Saba), Wandy Heinrichówny (Astaroth), Czesława Muszyńskiego (Assad), Adama Okońskiego (Król Salomon), Stanisława Tarnawskiego (Arcykapłan), Władysława Paszkowskiego (Baal Hanan). Kapelmistrz: Piotr Stermicz. Reżyser: Władysław Floryański. Nowe dekoracye wykonane przez Stanisława Jasieńskiego, nowe kostiumy przez Wacława Valentę i nowe rekwizyta przez Ignacego Stahla.

We środę, po raz pierwszy: "Stracone zachody miłości“, komedya w 5 aktach Szekspira.

We czwartek, po raz drugi „Królowa Saby“, opera w 4 aktach (5 odsłonach) K. Goldmarka; występ Janiny Korolewicz-Waydowej, Heleny Oleskiej i Czesława Muszyńskiego.

W piątek, po raz drugi "Stracone zachody miłości“, komedya w 5 aktach Szekspira.

W sobotę, wyjątkowo o godz. 3 po południu dla młodzieży szkolnej „Intryga i miłość“, tragedya w 4 aktach Fryderyka Schillera.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz III. „Królowa Saby“, opera w 4 aktach (5 odsłonach) K. Goldmarka; występ Janiny Korolewicz-Waydowej, Heleny Oleskiej i Czesława Muszyńskiego.

W niedzielę, wyjątkowo o godz. 3 po południu „Kościuszko pod Racławicami“, obraz historyczny ze śpiewami w 5 aktach (7 odsłonach) przez A. W. Lasotę.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem „Straszny dwór“, opera w 4 aktach St. Moniuszki, występ Tadeusza Łowczyńskiego.

W poniedziałek, po raz pierwszy "Szkoła kobiet“, komedya w 5 aktach Moliera.

Repertoar teatru miejskiego w Krakowie.

We środę, „Skiz“ G. Zapolskiej (popularne).

W czwartek, „Mój dzieciak.

W piątek teatr zamknięty.

W sobotę, „Noc listopadowa“, dziesięć scen dramatycznych. Napisał Stanisław Wyspiański. Illustracya muzyczna B. Raczyńskiego (ceny o 25 prc. wyższe).

W niedzielę o godz. 3 po południu, „Car Samozwaniec“ (ceny zwykłe). — O godz. 7 wieczorem, „Noc listopadowa“ (ceny o 25 prc. wyższe).

W poniedziałek, wtorek, środa i czwartek: „Noc listopadowa“ (ceny o 25 prc. wyższe).

W piątek „2×2=5“.

W sobotę, „Klub Ibsena“, komedya w 4 aktach Bernarda Shawa.

W niedzielę „Noc listopadowa“ (ceny o 25 prc. wyższe).

O Cypryanie Norwidzie.

Próba charakterystyki. Przyczynki do obrazu życia i prac poety, na podstawie źródeł rękopiśmiennych.

(Ciąg dalszy).

Niepokoje te i tęsknota źle widocznie wpływały na zdrowie poety. W tymże liście i następnym z 2 stycznia 1846 r. przyznaje, że czuje się cierpiącym; nie może wiele pracować, nie więcej jak godzinę, bo zaraz dostaje rodzaju febry. Jest to — dodaje — nic, bagatelka, ale, bacząc na przyszłość, „będzie musiał z pół roku niczem się nie zatrudniać“.

Ma też w tym czasie trudności z paszportem rossyjskim. Dla usunięcia tych trudności i dla „rekonwalescencyi“, w ciągu której ma zamiar załatwić swoje interesy materyalne, „zająć się — jak się wyraża — mechanicznie mechanizmem tych mechanicznych interesów, które paraliżują jego artystyczne powołanie“, — postanawia wyjechać z Berlina i powrócić do Warszawy.

O pracach Norwida, przedsięwziętych w Berlinie, nie wiele mówią ówczesne listy do Maryi Trembickiej. W jednym z nich donosi, że ma wiele do czynienia, że kończy „plan na pomnik“; ubolewa też, że zamierzony powrót do Warszawy przerwie mu zatrudnienia, zwłaszcza rozpoczętą pracę o *sztuce* i studya czynione w bibliotece uniwersyteckiej, nie tyle nad Estetyką, we właściwem tego słowa znaczeniu, bo ta, zdaniem Norwida, „systematycznością niemiecką jest skrzywiona“, ile nad historyą, a mianowicie *Wschodu* i co do „mych Etrusków“. Bolesną skargą tchną słowa jednego z ówczesnych listów: „Cały mój artyzm (w razie powrotu do kraju) zakończony, nie będę miał muzeum, akademii i szkoły w estetycznem znaczeniu tego słowa. Przychodzi chwila rozstrojenia kierunku, jaki wziąłem“.[1])

Tymczasem jednak mijały dni, tygodnie i miesiące, a Norwid nie opuszczał Berlina. Przebywa tam „chwile okropne, smutne i gorzkie, niektóre łaską Boską oświecone, pocieszające bez nadziei....“ Z uprągnieniem wygląda listów od Maryi Trembickiej, które same przez się sprawiają rozkosz, a przynoszą mu także „blask innej duszy“. Spodziewa się bowiem i wyobraża sobie, że jego „dobra siostra“ nie zapomina o nim „zwłaszcza mówiąc z....“ Rozmowa ta wszakże musiała już być listowna, bo w ślad za tem idzie prośba o szczegółowe doniesienie

[1]) List z 27 stycznia 1846 r.

o *podróżnym* i o zdrowiu *podróżnego*. „Podróżny“ ten jednak snadź mało dbał o pozostawione za sobą tęsknoty. To też poeta w liście z 25 stycznia 1846 r. nie może stłumić skargi, że od pani M...x nic nie miał, że o niej nic nie wie i dodaje z goryczą: „żalów nie chcę rozwodzić, taka jest wola Pana Boga“. Gorycz to tem większa, że Norwid ośmielony przez przyjaciółkę, sam pisał do Pani M...x i — odpowiedzi nie otrzymał.... Pisał w sprawie trudności paszportowych. Już poprzednio, z końcem grudnia 1845 r., donosił, że otrzymał pasport, ale tylko do połowy lutego i to z warunkiem zapłacenia 50 rubli. Sprawa zatem stawała się naglącą. Chodziło oczywiście o prolongatę lub o wydanie nowego pasportu, od tego zaś zależała możność pozostania za granicą i „nie rozstrajania artystycznego kierunku studyów“. Brak więc odpowiedzi na list tak ważny podwójnie musiał go boleć; ze zwykłą jednak sobie dobrocią troszczy się jeszcze, że może on tym listem „nowego smutku Pani M...x przysporzył“. Narzeka przytem, że „portretu“ jeszcze niema i dodaje: „pierwszy raz o tem wspominam — cierpliwy jestem i rozsądny“.

Domyślam się, że mowa tu o przyobiecanym może portrecie pani Kalergis, którego zarówno, jak i listu, nie otrzymał. Panna Trembicka usiłowała go uspokoić, składając zwłokę na karb opieszałości pocztowej, ale Norwid już nie dowierza: „Wyobrażałem sobie — odpowiada — że Pani M. napisze, wszakże to przeszło miesiąc!“

I minął znowu prawie miesiąc cały, w ciągu którego pani Kalergis musiała do Warszawy powrócić. Na to przypuszczenie, oprócz innych okoliczności, wprowadza list Norwida z 20 lutego 1846 r., w którym poeta gorącą zanosi prośbę do swej przyjaciółki: „Jeżeli kiedykolwiek — pisze — na przyjaźń Pani zasłużyłem, jeżeli Pani miałaś kiedy podać mi rękę przyjacielską w przykrych życia wypadkach, chciej Pani wszystkiem tem powiększyć przyjaźń dla Pani M...x“. A w dalszym ciągu: „Pani tak jesteś dobrą... mimo całej wysokości natury, masz pewien rodzaj słusznego zapatrywania się na rzeczy, toby powinno dobrze na towarzyszkę Pani wpłynąć....“ W przypisku do tego listu jest wzmianka: „Niech Pani i Pani M...x nie gniewa się na rzeczy często niemiłe i niewczesne w korespondencyi mojej“. Niemiłych jednak czy niewczesnych rzeczy w tych listach dopatrzeć się trudno. Natomiast w każdem niemal słowie przebija się gorącość i aż do przesady niemal posunięta delikatność uczuć. „Jeśli dobrze będzie — pisze — osobom, które kocham, mnie będzie stokroć lepiej, niżeliby mnie dobrze było. Będę zdrów, silny i wesoły. Wszystko na tem zależy“.

Następuje dwumiesięczna przerwa w korespondencyi. Listy Maryi Trembickiej przestają przychodzić. Przyczyny tego milczenia, które niemało boleć musiało Norwida, szukać zdaje się należy w wypadkach, jakie zaszły w Warszawie, a o których pisze N. W. Berg.[2]) W lutym 1846 zjawia się u pani Kalergis w Warszawie niejaka pani Dąbrowska, której mąż należał do głównych przywódców ruchu narodowego w tym czasie, błagając ją, by ocaliła jej męża, któremu groziło aresztowanie i dopomogła mu w wyjeździe za granicę. Pani Kalergis, pamiętna zawsze swego urodzenia z matki Polki, czy też może działając pod wpływem Maryi Trembickiej i atmosfery warszawskiej, przejmuje się gorąco tą sprawą i postanawia Dąbrowskiego ocalić. Ojciec jej hr. Fryderyk Nesselrode zajmował wówczas niezbyt odpowiednie arystokratycznemu pochodzeniu swemu, a groźne ruchom narodowym stanowisko. Szefa żandarmeryi. Pani Marya, wysłuchawszy rozpaczliwej prośby pani Dąbrowskiej, nie waha się wcale — idzie do biura ojca, wydostaje formularz pasportu i poleca służbowemu urzędnikowi wypełnić go wedle przepisów. Stało się: Dąbrowski uszedł pościgu władz rossyjskich, aby wpaść w ręce Prusaków i dostać się do cytadeli poznańskiej. W Warszawie jednak rozpoczęły się dochodzenia, kto mógł Dąbrowskiemu dostarczyć pasportu. Wkrótce też sprawczynię wykryto i tylko dzięki przemożnym wpływom zdołano uzyskać, że wszechwładny podówczas dyktator Królestwa, groźny Paskiewicz, zadowolił się wydaleniem pani Kalergis za granicę.

Inaczej nieco przedstawia tę sprawę wydawczyni listów Maryi Kalergis do córki, Maryi hr. Coudenhove.[3]) Opowiada ona o pewnem wielkiem sprzysiężeniu polskiem, które miało być wykryte w tym czasie w Warszawie. Policya wpadła na trop spisku, wielce kompromitującego przyjaciół i znajomych pani Kalergis. Raz, w nocy, budzi ją lekkie pukanie do okna jej sypialni, położonej na parterze. Była to jedna z jej przyjaciółek polskich, która usilnie błagać ją poczęła, by kompromitujące jakieś dokumenty wzięła w przechowanie, gdyż nigdzie one bezpieczniejszymi byćby nie mogły, jak w domu hrabiego Nesselrode. Pani Kalergis bierze owe papiery, rzuca je w pudło od kapelusza, stojące na stole i udaje się znowu na spoczynek. Nazajutrz, rano, zanim z łóżka wstać zdążyła, nadchodzi jej ojciec i oświadcza, że mu jest wiadomem, iż ona z podejrzanymi politycznie ludźmi utrzymuje stosunki i prawdopodobnie ważne papiery ma w przechowaniu. Zjawia się też policya i odbywa ścisłą rewizyę, przy której jednak nic nie znaleziono, nikomu bowiem nie przyszło na myśl zbadać zawartość pudła od kapelusza! Papiery ocalały i dostały się napowrót w posiadanie swych właścicieli.

Czy było tak, czy inaczej, to pewna, że pani Kalergis, jakkolwiek obracająca się w sferach dworskich, rządowych i świecie kosmopolitycznym, miała w sobie wysoko rozwinięte uczucie polskości, po matce odziedziczone,[4]) a sprawy te i wynikłe ztąd niepokoje musiały wpłynąć na przerwę korespondencyi jej i Maryi Trembickiej z Norwidem.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Adam Krechowiecki.

[2]) „Russkaja Starina“. 1870.

[3]) Marie von Mouchanoff-Kalergis in Briefen an ihre Tochter. Herausgegeben von La Mara (Marietta hr. Coudenhove). Leipzig 1907, Str. 9.

[4]) W początkach r. 1864, pani Kalergis, już wtedy w drugiem małżeństwie Sergiuszowa Muchanow, zapadła w melancholię i umieszczoną być musiała w sanatoryum w Illenau bei Achern. O powodach tej choroby pisze jej ojciec do zięcia jej, Franc. hr. Coudenhove: „Son coeur si bon, si généreux se froissait au récit des continuels désastres des Polonais.... combien de fois ne me disait-elle pas: „Ah, cette pauvre Pologne! nuit et jour je passe dans les larmes!“ W tymże samym liście: „Peut-être elle se reprochait d'avoir épousé un Russe.... je m'aperçus que le sang polonais, qui coule dans ses veines, commençait a remuer plus que jamais“. (Marie von Mouchanoff-Kalergis Str. 135, 136).

OSTATNIA POCZTA.

* W niedzielę d. 22 listopada zebrała się po raz ostatni Komisya wykonawcza Rady Narodowej celem wysłuchania sprawozdań z czynności Rady w ostatnim czasie. Ustępującemu prezesowi p. Tadeuszowi Cieńskiemu udzielono absolutoryum i wyrażono imieniem wszystkich stronnictw, reprezentowanych w Radzie, wdzięczność za prowadzenie i żal z powodu ustąpienia z zajmowanego dotąd stanowiska. W szczególności prof. Rydygier imieniem stronnictwa katolicko-narodowego podniósł wielką pracę i zasługi położone przez prezesa Cieńskiego około rozwoju Rady Narodowej. Prof. Pawlikowski złożył oświadczenie imieniem stronnictwa demokratyczno-narodowego, wyrażające pełne zaufanie i podziękowanie p. Cieńskiemu. Były konflikty, mówił p. Pawlikowski, ale to nie przeszkadzało, że w sprawach ogólnych szliśmy zawsze z Radą i mieliśmy pełne zaufanie do jej prezesa.

Po przyjęciu rachunków i sprawozdań, złożono urzędowanie w ręce dyr. Milewskiego, przewodniczącego Komitetu Koła Sejmowego, który to Komitet aż do czasu zwołania najbliższego Sejmu, ma prowadzić dotychczasowe agendy Rady Narodowej.

— Najj. Pan przyjął wczoraj P. Prezydenta Ministrów, dr. Bienertha na dwugodzinnem posłuchaniu.

= W ciągu wczorajszego posiedzenia Izby posłów Sejmu węgierskiego zawiadomił prezydent, że pp. Hojczy i tow. zgłosili w myśl nowego regulaminu wniosek, aby budżet traktować jako sprawę nagłą. Według regulaminu musi być taki wniosek podpisany przez 150 obecnych na posiedzeniu posłów. Prezydent zarządził przeto odczytanie podpisów celem stwierdzenia, czy wszyscy podpisani są obecni; okazało się, iż było w sali tylko 145 posłów, skutkiem czego nie można było poddać wniosku Hojczego pod głosowanie. Fakt ten wywołał poruszenie w sali i huczne oklaski na ławach opozycyi i chorwackich.

= Berliński *Reichsanzeiger* ogłasza: „Według wiadomości z Nowego Jorku, dziennik *World* przytoczył wywody cesarza Wilhelma wobec amerykańskiego dziennikarza Hale. Jesteśmy upoważnieni do doniesienia, że podana przez wspomniany dziennik informacya, jest od początku do końca zmyślona.“

= Parlament Rzeszy niemieckiej obradował wczoraj w dalszym ciągu nad reformą finansów państwowych.

P. Wimmer (wolnom. stron. ludowe) wywodził, że niemieckie finanse byłyby lepsze, gdyby Niemcy nie wydali zupełnie niepotrzebnie setek milionów na podsycanie polityki antipolskiej (Głosy na lewicy: bardzo słusznie). Mowca jest przeciwny szczegółowym propozycyom rządu. W pierwszym rzędzie należałoby zaprowadzić oszczędności w dziale wydatków na wojsko. Mowca nie wierzy w nową erę, sądzi, że w rzeczywistości pozostanie wszystko po dawnemu, jeżeli parlament nie zażąda rękojmi dla konstytucyjnej odpowiedzialności, stałości i jednolitości polityki. Czynimy to głównie ze względu na konieczność trwałego uporządkowania finansów państwa.

P. Schrader (wolnom. zjednoczenie) wystąpił także przeciw proponowanym reformom, przyczem zaznaczył, że po tych reformach państwo niemieckie w r. 1913 będzie miało miliard długów więcej.

Minister skarbu Rheinbaben, polemizował z poprzednimi mowcami i oświadczył się w szczególności za opodatkowaniem tytoniu.

= Rząd francuski przedłożył wczoraj parlamentowi żółtą księgę w sprawie Marokka, w której bardzo obszernie przedstawiony jest przebieg wydarzeń w Marokku od czasu wystąpienia kontrsułtana Muley Hafida.

= *Pet. Ag. tel.* zaprzecza pogłoskom, jakie pojawiły się w prasie zagranicznej, a które łączą zajścia w perskiej prowincyi Aserbejdżan ze sprawą bośniacką. Agencya zapewnia, że rząd rossyjski nie szuka terytoryalnej kompensaty w Asserbejdżan.

= Dziennik nacyonalistyczny *Lewa*, wydawany w Kairze, zapowiada wysłanie petycyi do khedywa o zaprowadzenie konstytucyi. Petycyę podpisało 13.000 obywateli. Partya nacyonalistyczna wybrała komitet, który wrazie odmowy obmyśli środki gwałtu.

= Wedle depeszy z Teheranu, ma zostać dziś odczytana we wszystkich meczetach proklamacya szacha, której główne ustępy opiewają:

Przyrzekliśmy zwołać parlament do d. 14 listopada. Byliśmy gotowi słowa dotrzymać. Gdy jednak przedstawiciele ludu oświadczyli ustnie i pisemnie, że nie życzą sobie konstytucyi, a także duchowieństwo to samo oświadczyło, i gdy cała ludność prosiła, aby parlamentu nie zwoływać, postanowiliśmy uczynić zadość temu życzeniu, tembardziej, że parlament jest to prowokacya względem praw islamu. Parlament w przyszłości pod żadnym pretekstem nie będzie już zwołany. Mimo to wydaliśmy odpowiednie rozkazy, celem strzeżenia sprawiedliwości.

Sądzą tu, że przez ostatnie słowa szach zapowiada wydanie odpowiednich ustaw.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 24 listopada. *(Tel. pryw.)*. Dziś rozpoczęła się przed przysięgłymi rozprawa przeciw Wiktorowi Kielarowi, byłemu naczelnikowi kancelaryi sądowej w Krakowie, obwinionemu o sprzeniewierzenie depozytu sądowego 6000 kor. i drugiego depozytu w kwocie 405 kor. Podsądny w śledztwie udawał obłąkanego, jednakże lekarz uznał, że jest on umysłowo zdrowy. Dziś na wszystkie pytania odpowiada, że sobie nic nie przypomina.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 24 listopada. Prognoza na 25 listopada. W Galicyi wschodniej: Pochmurno, opady, mierne wiatry, stan mało zmieniony, zwolna polepszenie.

W Galicyi zachodniej: Zmiennie, miejscami opady, ożywione wiatry, najpierw pogoda zła, potem zwolna polepsza się.

Wiedeń, 24 listopada. *Wiener Ztg.* ogłasza rozporządzenie całego Ministerstwa w sprawie nadawania posad sług państwowych i podurzędników.

Wiedeń, 24 listopada. Z powodu wczorajszych zajść na Uniwersytecie zamknięto także Politechnikę tutejszą.

Wiedeń, 24 listopada. Rektor Uniwersytetu wydał obwieszczenie, w którem zwraca się w jak najostrzejszych słowach przeciw studentom włoskim. Postępowanie ich nazywa brutalnym aktem gwałtu, zbrodnią, która nie da się usprawiedliwić. Postępek ten, rzekomo przedsięwzięty celem przeprowadzenia żądania kulturalnego, nie zgadza się z honorem ani studenckim, ani obywatelskim. Rektor zapowiada najostrzejsze ukaranie winnych. Dziś przed południem odbyła się w auli rewizya sądowa.

Wiedeń, 24 listopada. W dniu 2 grudnia będzie tutejsza giełda zamkniętą.

Berlin, 24 listopada. Towarzystwo Szląskie dla żeglugi powietrznej donosi, że gdy balon „Szląsk“, który wzniósł się w sobotę w kierunku północno-wschodnim z Wrocławia ku Królöszonowi i Zerkowowi, — zbliżył się do granicy rossyjskiej, w tej chwili dano do balonu z rossyjskiego terytoryum 15 strzałów; strzelali prawdopodobnie kozacy graniczni, mimo iż wśród jasnego dnia widać było dość wyraźnie flagę niemiecką. Ostatni strzał trafił w kosz balonu, nie raniąc jednak nikogo. Koło Zmina balon następnie wylądował.

Rzym, 24 listopada. Kapitan inżynieryi Anzalone udał się do Francyi, aby według swego specyalnego systemu czynić próby telefonowania za Ocean na kablu transatlantyckim.

Hamm, 24 listopada. Dyrekcya kopalni donosi, że wczoraj po południu w szybie Radbot dał się odczuć ponowny silny wybuch.

Paryż, 24 listopada. W komisyi wojskowej Izby posłów minister wojny domagał się znacznego pomnożenia artyleryi.

Lahore, 24 listopada. Malarya szerzy się. Codzień 100 ludzi umiera.

Z angielskiej Izby lordów.

Londyn, 24 listopada. W Izbie lordów lord Roberts zaproponował rezolucyę, w której powiedziano, że do obrony kraju koniecznem jest, aby natychmiast zwrócono uwagę rządu na potrzebę stworzenia armii tak silnej, aby wylądowanie obcych wojsk na wybrzeżach Anglii stało się niemożliwe.

Mowca obszernie uzasadniał ten wniosek. Wskazał na możliwość inwazyi ze strony Niemiec, gdzie, jak mowca obliczył, każdego czasu jest dość okrętów do dyspozycyi, aby przewieźć 200.000 ludzi. Mowca zastrzega się przeciw przypuszczeniu, iż wniosek jego jest skierowany przeciw Niemcom, albowiem posiada on jedynie znaczenie teoretyczne. Badania mowcy doprowadziły do tego rezultatu, że 150.000 armia niemiecka może być każdej chwili przewieziona niemieckimi okrętami. Byłoby więc szaleństwem, gdyby Anglia chciała zamknąć oczy wobec tych możliwości, jakkolwiek jak najbardziej życzy sobie pokoju. W przeciągu lat 10 Niemcy stworzyły największą na świecie potęgę morską obok angielskiej. Aby wykonać inwazyę, państwo dane niekoniecznie musi panować nad morzem. O tem Niemcy wiedzą. Najpoważniejszą przeszkodą inwazyi obcego wojska jest silna armia, milionowa armia lądowa.

Następny mowca lord Cromer zaznaczył, że ostatnie wypadki pokazały, iż należy być bardzo ostrożnym. Naprężenie sytuacyi międzynarodowej wprawdzie jest trochę mniejsze, ale jeszcze nie ustąpiło.

W imieniu rządu oświadczył sekretarz stanu Creve, że lord Roberts uczynił bardzo poważny krok, wnosząc swą rezolucyę. Parlamentarne omawianie takiej sprawy jest rzeczą poważną, bo trudno dyskusyę tak prowadzić, aby nie dawać powodu do nieporozumienia.

Następnie mowca osłabiał argumenty w sprawie możliwości inwazyi i oświadczył się przeciw przyjęciu rezolucyi, chociaż zgadza się z tem, że potrzebne jest stworzenie silnej armii, celem zapobieżenia panice i paraliżowania wszelkich zabiegów ewentualnego wroga, któryby chciał rozpocząć wojnę. W końcu Crewe doniósł, że sztab generalny wypracowuje plany, które mają umożliwić Anglii wylądowanie w razie potrzeby jak największej liczby wojska każdej chwili i w każdem miejscu. Utrzymywanie armii milionowej, jak tego żąda lord Roberts, wymagałoby podwyższenia wydatków rocznie o 20 milionów funt. ster.

Po dalszej jeszcze dyskusyi rezolucyę Robertsa przyjęto 74 głosami przeciw 32.

Sprawy wschodnie.

Konstantynopol, 24 listopada. *Jeni Gazetta* donosi, że Serbia nabyła 120.000 strzelb mauzerowskich i 30,000.000 nabojów i prosiła, aby pozwolono je przewieźć przez Saloniki.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 24 listopada. *(Tel. pryw.)*. Warszawski sąd wojenny skazał starszego strażnika Poturajewa za łapownictwo na roty aresztanckie.

Wilno, 24 listopada. *(Tel. pryw.)*. Mają tu przyjechać: hr. Bobrynskij, Krassowskij i Iskrzyckij celem wygłoszenia odczytów na temat porozumienia słowiańskiego.

Petersburg, 24 listopada. *(Tel. pryw.)* W sprawie zamknięcia Uniwersytetu dla wszystkich w Warszawie i represyi względem członków zarządu konferował poseł Haruszewicz ze Stołypinem, który przyrzekł zarządzić śledztwo uzupełniające.

Petersburg, 24 listopada. *(Tel. pryw.)*. *Birż. Wied.* donoszą, że zapowiedziane wystąpienie ministra Izwolskiego w Dumie odłożono na długi czas, ponieważ ostatnie wypadki na Bałkanie, przybrały zdaniem Izwolskiego, charakter niezupełnie pomyślny dla wystąpienia ministra w czasie obecnym.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 24 listopada 1908.

Hotel George'a.

PP. K. Matyja z Przemyśla, E. Dąbrowiecki z Krakowa, E. Rauch z Suczawy, D. Lipschütz z Wiednia.

Hotel Europejski.

PP. W. Dąbrowski z Żukocina, W. Zagórski z Peretoków.

Hotel Pański.

P. J. Bojko z Gręboszowa.

Hotel Imperial.

PP. E. Wolski z Hawlowic, S. Sękowski z Woysławia, E. Michałowski z Tarnopola, S. Promiński z Monasterzysk, J. Pakier z Krakowa.

Hotel Francuski.

PP. M. Lewandowska z Krzewicy, I. Nagelberg z Koniuszków, dr. E. Bołyński z Brzeżan.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 24 listopada.

	płacą K	h	żądają K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	563	—	570	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	400	—	410	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	550	—	558	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	350	—	400	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	110	—	110	70
„ „ „ 4½ pr. „ los w 50 l.	99	—	99	70
„ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	93	10	93	80
„ kra. 4½ pr. „ los w 51 l.	100	—	100	70
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	93	25	93	95
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	97	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	97	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	92	20	92	90
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	20	97	90
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	99	80	100	50
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	93	—	93	70
Kol. lokalne dtto 4 pr.	92	50	93	20
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	94	60	95	30
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	90	80	91	50
„ „ „ 4 konwers.	92	30	93	—
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	103	—	110	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	30	11	38
20 frankówka	19	04	19	20
100 rubli rossyjskich srebrnych	250	—	252	—
„ „ „ papierowych	251	—	253	—
100 marek niemieckich	117	—	117	40

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 21 listopada 1908.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	95 25	95 45
styczeń-lipiec	95·20	95 40
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	98·40	98·60
kwiecień-październik	98 50	98·70
Koronowa waluta.		
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	153·—	157·—
„ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	217·—	221·—
„ „ „ 1864 po 100 zł.	263·50	267·50
„ „ „ 1864 po 50 zł.	263·50	267·50
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	288·—	291·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	114·80	115·—
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	95·45	95·65
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	96·10	97·10
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	112·80	113·60
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	457·25	459·25
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	113·10	119·10
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	95·25	96·25
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	95·50	96·50
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	103·60	104 60
w złocie za 200 zł. 5 pr.	121·10	122·10
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96·20	97·20
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95·95	96·95
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	97 35	98·35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	98·50	99·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	98 85	99·85
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	98·75	99·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	98·30	99·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	98·15	99·15
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	98·50	99·50
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	95·05	96 05
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	95·25	96·25
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	95 60	96·60
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	113·90	114·90
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	109 85	110·05
„ „ w wal. kor. 4 pr.	91·40	92·60
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	139·75	143·75
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	182 25	186 25
„ „ „ 50 zł. (100 kor.)	182·—	186·—
Koronowa waluta		
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	93·50	94·50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92·05	93 05
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	102·50	103·50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	93·30	94·30
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101·50	102·50
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	94·40	95·40
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	96·95	97·95
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	90·75	91·75
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	88·—	94·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	176·35	177·25
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l 4 pr.	94·35	95·35
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	266·—	272·—
„ „ „ „ 1889 3 pr.	259 50	265·50
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	100·55	101·55
„ „ „ „ „ 4 pr.	94·75	95·75
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·75	110 25
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·—	99·40
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	93·25	94·25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	91 90	92·90
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97·—	98·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	96·35	97·85
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100·—	100·25
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	99 20	100·—
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	93·—	94·—
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	98·25	99 25
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	99·—	100·—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	111·50	112·50
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	111·40	112·40
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	88·40	89·40
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94 25	95·25
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	101 25	102·25
„ „ „ „ 1889 „ 4 pr.	99 75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	20 50	22 50
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	464·—	474·—
Clary 40 zł. m. k.	142 50	152·50
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	110·—	120·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	105·—	115·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	63 50	69·50
Koronowa waluta.		
Palfy 40 zł. m. k.	195·—	205·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	50 50	54·50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	26·25	28 25
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	67·—	71·—
Salma 40 zł. m. k.	230·—	240·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	106·—	116 —
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	290 40	291·40
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3345·—	3355·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	626·75	627·75
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	731·—	732·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	574 —	575·—
Galic. banku hip. 200 zł.	568·—	570·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	380·—	400·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	426 50	427·50
„ Austro-węg. 1400 kor.	1750·—	1760 —
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	531·—	532 —
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	245·—	246·—
Zivnosteńska banka 100 zł.	237·50	238·—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	416·—	450·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	396·—	420 —
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5010·—	5060·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	415·—	425·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	545·—	547·50
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	345·—	350 —
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	927·—	933 —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	702·—	708 —
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	540·—	550 —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	633 50	634·50
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2345 —	2355 —
Schodnicy 500 kor.	448 —	452 20
Tureck. zarz. tytoniu z. 500 franków	362 —	362 50
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	276 —	278 —
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239·45	239·70
Paryż za 100 franków	95·40	95·60
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	251·—	251 25
Niemieckie banki	117·07½	117·27½
Włoskie banki	95·25	95 40
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95 35	95 50
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·32	11 34
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·13	19·16½
20-markówka	23·46	23 50
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·10	117 30
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·20	95·40
Ruble	2·51¼	2·52

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 1086/7 (8) (10563 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana Kuszniera w Toustem odbędzie się dnia 2 grudnia 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Grzymałowie licytacya realności lwh. 991 ks. gr. Touste objętej, składającej się z pbud. lk. 551 i stojącej na niej chaty pod lk. 223 w gminie Kąt tudzież z parc. gr. lk. 3035.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 150 kor.

Najniższa cena wynosi 2/3 części to jest kwotę 100 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oszacowania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić się do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Grzymawów, 17 października 1908.

L. cz. E. 1132/8 (5) (10561)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana Durała w Głojscach zastąpionego przez adw. dr. Müllera w Dukli odbędzie się dnia 15 grudnia 1908 o godz. 10 z rana w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5 licytacya:
1. realności lwh. 645;
2. połowy realności lwh. 647;
3. 1/24 części lwh. 85;
4. 1/3 części lwh. 272;
5. 8/288 części lwh. 228 ks. gr. gm. Głojsce objętych.

Nieruchomość ad 1. jest oceniona na 112 kor. 8 hal., ad 2. na 15 kor. 70 hal., ad 3. na 11 kor. 60 hal., ad 4. na 381 kor. 19 hal., ad 5. na 7 kor. 8 hal., razem na 527 kor. 70 hal.

Najniższa cena realności ad 1. wynosi 74 kor. 72 hal., realności ad 2. 10 kor. 46 hal., ad 3. 7 kor. 73 hal., realności ad 4. 254 kor. 12 hal., ad 5. 5 kor. 72 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dukla, dnia 26 października 1908.

L. cz. E. 708/8 (3) (10577

Edykt.

Na żądanie Akiwy Fella w Lesiecznikach odbędzie się dnia 12 grudnia 1908 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya połowy realności objętej lwh. 51 księgi gr. gminy kat. Lesieczniki, składającej się z pb. 58 1, chaty i pgr. 77 2 ogród.

Nieruchomość powyższa jest oceniona na 281 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi 187 kor. 83 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zaleszczyki, dnia 29 października 1908.

L. 18.929/08 (10551 2—3)

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego w niżej wymienionych okręgach dzierżawnych odbędzie się publiczna licytacya ustna z dopuszczeniem ofert pisemnych. Czas trwania dzierżawy obejmuje bezwarunkowo lata 1909, 1910 i 1911 lub też bezwarunkowo rok 1909 z milczącem przedłużeniem na dalsze dwa lata to jest 1910 i 1911.

Liczba porządkowa	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Ilość miejscowości należących do okręgu dzierżawnego	Klasa taryfy	Cena wywołania rocznego czynszu dzierżawnego	Licytacya odbędzie się w gmachu c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach	
					Kor.		
1	Myślenice	wino	32	—	2230	Dnia 3 grudnia 1908 od godz. 9 rano do 1 po południu.	

Uwaga: W myśl ustawy krajowej z dnia 23 grudnia 1903 Dz. ust. kraj. Nr. 146 obowiązany jest każdy dzierżawca prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego pobierać razem z podatkiem spożywczym dodatek krajowy w wysokości 30% rządowego podatku konsumcyjnego, jak długo ten dodatek krajowy istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczać 30% od czynszu dzierżawnego prawa poboru podatku konsumcyjnego. Zmiana owego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek co zmiana taryfy podatku konsumcyjnego.

Pisemne oferty w kopertach **opieczętowanych i należycie zaadresowanych z dokładnem podaniem przedmiotu dzierżawy,** zaopatrzone w wadyum w gotówce lub w papierach wartościowych, wynoszące 10% ceny wywołania i ostemplowane znaczkiem na 1 koronę, wnosić należy na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego lub tegoż zastępcy w Wadowicach w godzinach urzędowych najpóźniej do godziny 9 przed południem dnia 3 grudnia 1908. Przy ofertach ustnych należy przed rozpoczęciem licytacyi złożyć powyż określone wadyum do rąk komisarza przeprowadzającego licytacyę.

Bliższe warunki licytacyi i wykaz miejscowości należących do tych okręgów dzierżawnych przejrzeć można w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach i Nadzorach c. k. straży skarbowej w Białej, Myślenicach, Owięcimiu, Wadowicach i Żywcu.

Książeczki kas oszczędności, kwity kasowe na wadyum licytacyjne lub kaucye odnoszące się do dzierżaw jeszcze nie ukończonych nie będą przyjmowane ani jako wadya licytacyjne, ani jako kaucye dzierżawne. Nadaże wniesione po ukończeniu licytacyi nie będą bezwarunkowo uwzględnione.

W razie składania kaucyi dzierżawnej w papierach wartościowych, ma być dołączony w trzech egzemplarzach spis przepisanej rozporządzeniem Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 L. 10067 (Nr. 111 Dz. rozp. skarb.).

C, k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Wadowice, dnia 19 listopada 1908.

L. 20.832/08 (10585 2—3)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Jarosławiu rozpisuje niniejszem licytacyę w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w niżej wyszczególnionych okręgach dzierżawnych na przeciąg trzech lat 1909, 1910 i 1911 bezwarunkowo albo na jeden rok 1909 z milczącem przedłużeniem dzierżawy na dalsze dwa lata 1910 i 1911 lub też tylko na rok 1909.

Podatek konsumcyjny od mięsa pobiera się według taryfy dołączonej do ustawy z dnia 16 czerwca 1877 Nr. 60 Dz. u. p., a podatek konsumcyjny od wina, moszczu winnego i owocowego według taryfy C. ustawy z dnia 18 maja 1875 Dz. u. p. Nr. 84.

Warunki licytacyjne jakoteż wykazy miejcowości należących do każdego okręgu dzierżawnego można przeglądnąć przed licytacyą w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Jarosławiu i w tutejszo okręgowych Nadzorach straży skarbowej.

Oferty pisemne w kowertach opieczętowanych i należycie zaadresowanych, **z podaniem przedmiotu dzierżawy** na kopercie należy wnosić najpóźniej do godziny **9 rano dnia 3 grudnia 1908** do rąk c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Jarosławiu.

Wadyum w wysokości 10% ceny wywołania ma być przy pisemnych ofertach do ofert dołączene, zaś przy licytacyi ustnej do rąk komisarza licytacyjnego złożone.

Na obligacye należy sporządzić spis w 3 egzemplarzach na przepisanym druku w myśl reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 L. 10.067 (Dz. rozp. Nr. 111 ex 1903), który jest do nabycia w tutejszym c. k. Urzędzie podatkowym.

Kwity kasowe opiewające na kaucyę dzierżawy niewygasłej jako wadyum nie będą przyjmowane.

Telegraficznych nadaży nie przyjmuje się. Konkretalne nadaże ustne jak i pisemne są wykluczone.

Liczba porządkowa	Nazwa okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Oznaczenie klasy względnie taryfy	Cena wywołania na jeden rok	Wadyum wynosi	Licytacya ustna odbędzie się		Uwaga
				Kor.	Kor.	w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego	dnia o godzinie	
1	Łańcut	Podatek konsumcyjny od mięsa	III.	12456	1246	w Jarosławiu, biuro Nr. 2	3 grudnia 1908 od godz. 9 rano do 12 w południe	

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

W Jarosławiu, dnia 13 listopada 1908.

L. 21.772/8 (10584 2—3)

Ogłoszenie licytacyi.

(Po raz trzeci).

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Żółkwi podaje do powszechnej wiadomości, że drogą publicznej licytacyi wydzierżawione będzie prawo poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu poborowym Sokal na przeciąg trzech lat: 1909, 1910 i 1911 a to albo bezwarunkowo na całe trzchlecie albo warunkowo t. j. tylko na jeden rok (1909) z milczącem przedłużeniem na rok drugi (1910) i trzeci (1911) o ile w pierwszym lub drugim roku nie nastąpi wypowiedzenie w przepisanym terminie.

1. Licytacya ustna odbędzie się dnia 3 grudnia (czwartek) 1908 o godzinie pomiędzy 9 a 12 przed południem w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Żółkwi.

2. Przyjmuje się także oferty pisemne, te jednak wniesione być mają już dnia poprzedniego przed licytacyą ustną a więc najpóźniej do dnia 2 grudnia (środa) 1908 do godziny 1 w południe na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Żółkwi osobiście albo pocztą w opieczętowanych kowertach na których umieszczony być ma następujący napis „Oferta na dzierżawę prawa poboru podatku konsumcyjnego“.

3. Jako cenę wywołania ustanawia się czynsz w kwocie 8340 koron rocznie, zaś wysokość wadyum jakie złożone być ma do licytacyi ustnej względnie dołączone, do pisemnych ofert wynosi kwotę 834 kor.

4. Dodatkowych ofert wnoszonych po zamknięciu rozprawy licytacyjnej zasadniczo nie będzie się przyjmować. Zatem tylko te pisemne lub ustne oferty będą uwzględnione, które wniesione zostaną do rozprawy licytacyjnej (a nie z wolnej ręki). Także oferty wniesione telegraficznie nie będą uwzględnione. Ze względu, że jest to już trzecia licytacya będą przyjmowane również nadaże poniż ceny wywołania.

Jako wadya i kaucye nie będą przyjmowane ani kwity kaucyjne na wygasające z końcem bieżącego roku dzierżawy ani też książeczki wkładkowe jakichkolwiek kas oszczędności a więc nawet i c. k. Kasy oszczędności pocztowej, jeśli zaś wadyum i kaucya złożone być mają nie w gotówce lecz w obligacyach, w takim razie należy dostarczyć na obligacye te spisu w trzech egzemplarzach na drukach, które są do nabycia we wszystkich Nadzorach straży skarbowej tut. okręgu skarbowego, oraz w c. k. Urzędzie podatkowym w Żółkwi.

Bliższe warunki licytacyjne mogą być w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Żółkwi tudzież w c. k. Nadzorach straży skarbowej Żółkiewskiego okręgu skarbowego w zwykłych godzinach urzędowych przed licytacyą przejrzane i zostaną przy licytacyi mającym chęć dzierżawienia odczytane.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Żółkiew, dnia 13 listopada 1908.

L. cz. E. 883/8 (4) (10558 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Eisiga Schreiera w Bołszowcach odbędzie się dnia 7 grudnia 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya: 1. całej realności lwh. 197 ks. gr. gm. Bouszów Wasyla Cymbalisty własnej, tudzież 2. całej realności lwh. 1728 ks. gr. gm. kat. Bouszów Petra Cymbalisty własnej.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione ad 1. na 1000 kor., ad 2. na 1320 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 666 kor. 66 hal., ad 2. 880 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bołszowce, dnia 3 listopada 1908.

L. cz. E. 827/8 (14) (10527 2—3)

Dnia 17 grudnia 1908 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, Oddziału V., licytacya realności objętych lwh. 348, 349, 355, 356 i 357 ks gr. gm. Kołokolin, wraz z przynależnościami, składającemi się:

1. Ośm okien wewnętrznych w budynku mieszkalnym po 5 kor., 40 kor.
2. Zbiornik żelazny z rurami dopływowemi i odpływowemi do kotła ryczałtem 100 kor.
3. 1 maszyna parowa o sile 16 koni 3000 kor.
4. 1 kocioł stojący o 22 m. ogrzewalnej płaszczyzny 1900 kor.
5. 1 lokomobila o sile 4 koni 2200 kor.
6. Urządzenia do mielenia z 2 kamieniami francuskimi, 1 łamaczem i 2 wysiewami dla mąki gipsowej 1500 kor.
7. Urządzenie do mielenia mąki o jednym kamieniu francuskim 600 kor.
8. 4 koła transmisyjne z pasami 3 dla gipsu, 1 dla mąki 400 kor.
9. 1 skrzynia drewniana na mąkę i pytlówka 100 kor.
10. 1 miech wietrzny 70 kor.
11. 1 wiertałka 80 kor.
12. 2 duże francuskie klucze 10 kor.
13. 10 młotków po 1 kor., 10 kor.
14. 10 obcęgów po 1 kor., 10 kor.
15. 20 metrów rur pocynkowanych 5/4 i 1 gr., 30 kor.
16. 4 wozy drabiniaste o osiach żelaznych po 30 kor., 120 kor.
17. 1 para koni lepszych 120 kor.
18. 2 pary koni gorszych po 80 kor., 160 kor.
19. 1 cegiarka dla cegieł cementowych 160 kor.
20. 60 metrów szyn dla worków po 1·80 kor., 848 kor.
21. 2 wózki żelazne dla wożenia kamieni 30 kor.
22. 2 wózki drewniane dla wożenia kamieni 18 kor.
23. 3 taczki po 2 kor., 6 kor.
24. 1 sieczkarnia o 2 kołach 25 kor.
25. 2 wagi decymalne średniej wielkości po 10 kor., 20 kor.
26. 1 wózek ręczny żelazny 10 kor.
27. 1 kowadło 15 kor.
28. 1 śrubstag 15 kor.
29. 10 dżaganów po 50 hal., 5 kor.
30. 10 łopat wielkich po 60 hal., 6 koron.
31. 56 beczek ropy do opału pod kotłem po 4 kor., 224 kor.
32. Uprząż na 3 konie po 6 kor., 18 koron.
33. 3 chomąty po 8 kor., 24 kor.
34. 200 worków gipsu po 1 kor., 200 koron.
35. Magazyn na terenie kolejowym 9·76 m² po 10 kor., 976 kor.

Razem 12.250 kor.

Nieruchomości te oceniono a mianowicie realność lwh. 348, 349 na 12.416 kor. 25 hal. zaś przynależności na 12.250 kor., realność lwh. 355 na 253 kor. 80 hal., realność lwh. 356 na 72 kor. 15 hal., a realność lwh. 357 na 459 kor. 60 hal., czyli razem 40.451 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi 26.967 kor. 87 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Bursztyn, dnia 5 listopada 1908.

L. 18.903/08 (10587 2—3)

Ogłoszenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do wiadomości, że w dniu 15 grudnia 1908 między godziną 8 a 12 przed południem w kancelaryi Urzędu gminnego w Milówce odbędzie się rozprawa względem zawarcia solidarnej ugody co do prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina w okręgu poborowym „Milówka“ na rok 1909 bezwarunkowo, a warunkowo t. j. z prawem wypowiedzenia na lata 1910 i 1911 lub też bezwarunkowo na powyższy trzech letni okres czasu.

Jako cenę ugodową na ten przedmiot ustanawia się roczną kwotę 2960 kor., słownie: dwa tysiące dziewięćset sześćdziesiąt koron.

Do rozprawy przystąpić musi przeważna cząść przedsiębiorców co do ilości głów i rozmiaru przedsiębiorstwa podlegającego opłacie podatku konsumcyjnego od wina w pomienionym okręgu poborowym.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Wadowice, dnia 21 listopada 1908.

L. 22.698/08 (10658)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Czortkowie rozpisuje IV. i ostatnią publiczną licytacyę celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od I. mięsa, II. wina, moszczu winnego i moszczu owocowego w okręgach dzierżawnych niżej poszczególnionych na trzy lata t. j. na rok 1909, 1910 i 1911 bezwarunkowo lub warunkowo na rok 1909 z milczącem przedłużeniem kontraktu na rok 1910 względnie 1911.

Licytacya ta odbędzie się dnia **3 grudnia 1908 o godzinie 9 przed południem** w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Czortkowie.

Każdy mający chęć licytowania ma złożyć jako wadym 10% ceny wywołania.

Pisemne oferty stemplem na 1 kor. i w powyższe wadyum opatrzone, opieczętowane i zaadresowane z uwidocznieniem na kowercie przedmiotu dzierżawy należy wnosić **najpóźniej do godziny 12 w południe dnia 2 grudnia 1908** na ręce Dyrektora okręgu skarbowego lub jego zastępcy w Czortkowie.

Oferty konkretalne są wykluczone.

Kwity kasowe opiewające na kaucye niewygasłych dzierżaw, książeczki kasy oszczędności i losy nie będą jako wadya przyjmowane, tak samo nie będą uwzględniane oferty zapóźno wniesione lub oferty telegraficzne.

Składający wadyum względnie kaucyę dzierżawną w papierach wartościowych mają przedłożyć spis tychże papierów w 3 okazach po myśli reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z 17 lipca 1903 L. 10.067 (Nr. 111 dz. rozp. sk.).

Do dzierżawy przypuszcza się każdego, kto wedle ustaw nie jest wykluczonym od zawierania kontraktów. Zastępcy mają się wykazać przy licytacyi pełnomocnictwem sądowem lub notaryalnie uwierzytelnionem.

Bliższe warunki licytacyi, jakoteż wykazy miejscowości należących do poszczególnych okręgów dzierżawnych można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Czortkowie tudzież w dotyczących Nadzorach straży skarbowej.

Wykaz przedmiotów, które będą wydzierżawione:

Licz. porządkowa	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy		Oznaczenie taryfy	Ilość miejscowości należących do okręgu dzierżawnego	Cena wywołania		Wadyum		Uwaga
						Kor.	h.	Kor.	h.	
1	Jagielnica	Prawo poboru podatku spożywczego od	mięsa	III. klasa	19	5000	—	500	—	
2	Suchostaw				4	758	—	75	80	
1	Borszczów		wina	taryfa ust. z 18 maja 1875 dz. p. p. Nr. 84	8	445	—	44	50	
2	Husiatyn				18	624	36	62	44	

Każdy dzierżawca jest obowiązany pobierać dodatek krajowy od podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i moszczu owocowego, jak długo ten dodatek istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczać 30% czynszu dzierżawnego, który za prawo poboru samego podatku został umówiony. Zmiana tego dodatku krajowego ma ten sam skutek co zmiana taryfy podatkowej.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Czortków, 16 listopada 1908.

L. cz. E. 1737/8 (12) (10610 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Anerla Gensera w Uściu zielonem odbędzie się dnia 16 grudnia 1908 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Monasterzyskach licytacya realności obj. lwh. 276 gm. Uście zielone, składającej się z parceli bud. obszaru 1 a. 15 m.² i parceli gruntowej obszaru 1 a. 20 m².

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę. jest ocenioną na 386 kor.

Najniższa cena wynosi 210 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny. wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Monasterzyska, 3 listopada 1908.

L. cz. E. 1473/8 (13) (10549 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Hamera, odbędzie się dnia 29 grudnia 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacya realności lwh. 733 gm. Radmir objętej obszaru 2 morgi 194 s. kwadratowych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 799 kor.

Najniższa cena wynosi 532 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Niemirów, dnia 15 listopada 1908.

L. cz. E. 828/8 (10) (10573)

Na żądanie Skarbu państwa przez c. k. Urząd podatkowy w Busku, odbędzie się dnia 21 grudnia 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Olesku licytacya realności lwh. 643 ks. gr. gminy Sokołówka obejmującej parc. budowl., na której stoi dom.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 800 kor.

Najniższa cena wynosi 400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchmości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Olesko, dnia 5 listopada 1908.

L. cz. E. 943 8 (7) (10619)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Markusa Sussmana w Szczercu, odbędzie się dnia 23 grudnia 1908 o godz. pół do 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Szczercu licytacya realności objętej lwh. 190 ks. gr. gm. kat. Lubiana-Lindenfeld, składającej się z łąki i roli, wraz z przynależnościami, składającemi z budynków mieszkalno-gospodarczych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 600 kor., przynależności zaś na 1350 kor.

Najniższa cena wynosi 1300 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k, Sąd powiatowy, Oddział VI.

Szczercu, dnia 30 października 1908.

L. cz. E. 945 8 (5) (10620)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wasyla Byłenia, odbędzie się dnia 23 grudnia 1908 o godzinie pół do 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 w Szczercu, licytacya realności objętej lwh. 807 gminy kat. Praski, składającej się z ogrodu, roli i łąki.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1600 kor.

Najniższa cena wynosi 1067 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Szczerzec, dnia 30 października 1908.

L. cz. E. 540/7 (13) (10569)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego miejskiego w Lubaczowie względnie cesyonaryuszy tegoż Towarzystwa Michała Napory syna Tymka, Dmytra Lichacza i Katarzyny Skiby, odbędzie się dnia 18 grudnia 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, biurze Nr. 16 licytacya realności lwh. 597 gm. Staresioło, składającej się z pgr. lk. 3844/1 i 3844/2, wraz z przynależnościami, składającemi z domu, w którym mieszczą się izby do mieszkania i znajdujący się w ruchu młyn, jako też z budynków gospodarczych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona wraz z przynależnościami na łączną kwotę 7500 kor.

Najniższa cena wynosi 3750 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Lubaczów, dnia 31 października 1908.

L. cz. E. 1456/7 (10) (10607)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Tarnopola, zastąpionej przez adw. dr. Glogiera w Tarnopolu, odbędzie się dnia 28 grudnia 1908 o godzinie 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya 1. 1/4 części realności lwh. 270, 2. całych realności lwh. 555, 3. lwh. 660 i 4. połowy realności lwh. 836 gminy Słobódka, 5. 41/160 części realności lwh. 74 i 6. całej realności lwh. 908 gm. Dmuchawiec.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione a to ad 1. na 250 kor., ad 2. na 800 kor., ad 3. na 3600 kor., ad 4. na 600 kor., ad 5. na 1025 kor., ad 6. na 900 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 167 kor., ad 2. 534 kor., ad 3. 2400 kor., ad 4. 400 kor., ad 5. 684 kor., ad 6. 600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kozowa, dnia 26 października 1908.

L. cz. E. 1667/8 (4) (10571)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Zofii z Węgrockich Kozikowej w Ksiażnicach, odbędzie się dnia 17 grudnia 1908 o g. pół do 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34, licytacya 12/32 części realności pod N. k. 4 w Ksiażnicach położonej, objętej lwh. 89 ks. gr. gm. kat. Ksiażnice a składającej się z domu mieszkalnego z pakni (parc. bud. lk. 77 i 109) oraz blisko 67 arów gruntu ornego (parc. gr. lk. 807/1, 813, 814 i 1010/5).

12/32 części tej nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 660 kor.

Najniższa cena wynosi 440 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielec, dnia 27 października 1908.

L. cz. E. 939/8 (3) (10604)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Brzeżanach zastąpionej przez adw. dr. Schätzla w Brzeżanach, odbędzie się dnia 18 grudnia 1908 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya realności objętych lwh. 21, 143 i 150 ks. gr. gminy Chorościec, wraz z przynależnościami, składającemi się z dwóch krów, pary koni, 4 owiec, 2 wozów, 4 bron, 2 pługów i 10 kop zboża.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione, a to: 1. realności lwh. 21 gminy Chorościec na 37.005 kor., 2. realność lwh. 143 na 2032 kor., 3. realność lwh. 150 na 1200 kor., przynależności zaś na 804 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. z przynależnościami 25.206 kor., ad 2. 1355 kor., ad 3. 800 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kozowa, dnia 6 listopada 1908.

L. cz. E. 2517/8 (5) (10600 1—3)

Dnia 17 grudnia 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, oddział V. odbędzie się licytacya połowy realności obj. lwh. 854 ks. gr. gm. Sarnki średnie.

Nieruchomość tą oceniono na 160 kor.

Najniższa cena wynosi 106 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Bursztyn, dnia 29 października 1908.

L. cz. E. 1006/8 (6) (10623 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jechiela Teppera, odbędzie się 21 grudnia 1908 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacya 12/35 części realności lwh. 16, 83, 94, 100, 103, 115, 165 i 243 gm. kat. Sapowa wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 5299 kor. a to: realność lwh. 17 na 2632 kor. 99 hal., realność lwh. 83 na 293 kor. 67 hal., realność lwh. 94 na 187 kor., realność lwh. 100 na 425 kor. 78 hal., realność lwh. 103 na 260 kor. 27 hal., realność lwh. 115 na 269 kor. 66 hal., realność lwh. 165 na 804 kor. 29 hal., realność lwh. 243 na 425 kor. 34 hal.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 17 kwotę 1754 kor. 66 hal., co do realności lwh. 83 kwotę 195 kor. 78 hal., co do realności lwh. 94 kwotę 124 kor. 66 hal., co do realności lwh. 100 kwotę 283 kor. 84 hal., co do realności lwh. 103 kwotę 173 kor. 50 hal., co do realności lwh. 115 kwotę 179 kor. 76 hal., co do realności 165 kwotę 536 kor. 18 hal., co do realności lwh. 243 kwotę 283 kor. 56 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wiśniowczyk, dnia 2 listopada 1908.

L. cz. E. 1103/8 (6) (10624 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ryfki Flaschner w Złotnikach, odbędzie się dnia 21 grudnia 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya połowy realności lwh. 1316 ks. gr. gm. kat. Burkanów.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 710 kor.

Najniższa cena wynosi 473 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 17.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wiśniowczyk, dnia 25 września 1908.

L. cz. E. 1364/8 (3) (10616 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 21 grudnia 1908 o godzinie 10·30 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 68 sądu tutejszego licytacya 3/8 części realności lwh. 144 i 3 8 części realności lwh. 489 ks. gr. gm. kat. Płaszów składających się z parcel gruntowych.

Części nieruchomości powyższe ocenione są na 416 kor. $2\frac{1}{2}$ hal.

Najniższa oferta wynosi kwotę 277 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podgórze, dnia 11 listopada 1908.

L. cz. E. 929/8 (4) (10615 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 21 grudnia 1908 o godzinie 12 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 68 sądu tutejszego licytacya realności lwh. 119 gm. Ludwinów, składającej się z parceli bud. 47 m^2 obszaru i stojącego na tejże budynku, oraz prc. gruntowej obszaru 4 ary 79 m^2.

Nieruchomość powyższa oceniona jest na 868 kor.

Najniższa oferta wynosi kwotę 868 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podgórze, dnia 12 listopada 1908.

L. cz. E. 1183 7 (20) (10608)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Brzeżanach, zastąpionej przez adw. dr. Schätzla w Brzeżanach, odbędzie się dnia 28 grudnia 1908 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya 1. realności lwh. 710, 2. lwh. 756 gm. Tarnów, 3. realności lwh. 575, 4. lwh. 644 gm. Dmuchowiec, 5. realności lwh. 120, 6. lwh. 505 i 7. lwh. 421 gm. Słobódka, składających się z pól ornych, łąk, ogrodów i budynków gospodarczych, wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego tudzież studni.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione a to ad 1. na 14.400 kor., ad 2. na 1400 kor., ad 3. na 9735 kor., ad 4. na 1000 kor., ad 5. na 1456 kor., ad 6. na 550 kor., ad 7. na 116.400 kor., przynależności zaś na 3870 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 9600 kor., ad 2. 934 kor., ad 3. 6490 kor., ad 4. 667 kor., ad 5. 971 kor., ad 6. 367 kor., ad 7. wraz z przynależnościami 80.180 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. p.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kozowa, dnia 26 października 1908.

L. cz. E. 989 8 (3) (10606)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Brzeżanach zastąpionej przez adw. dr. Schätzla w Brzeżanach odbędzie się dnia 18 grudnia 1908 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya realności objętych lwh. 190, 322, 842, 843, 844 gminy Dubszcze i realności objętych lwh. 266, 474 i połowy realności lwh. 473 gminy Kozówka.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione, a to: 1. lwh. 190 gminy Dubszcze na 250 kor., 2. lwh. 322 na 1600 kor., 3. lwh. 842 na 2900 kor., 4. lwh. 843 na 400 kor., 5. lwh. 844 na 900 kor., 6. lwh. 266 gm. Kozówka na 150 kor., 7. lwh. 474 na 450 kor., 8. lwh. 473 na 600 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 84 kor., ad 2. 1067 kor., ad 3. 1934 kor., ad 4. 267 kor., ad 5. 600 kor., ad 6. 100 kor., ad 7. 300 kor., ad 8. 400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kozowa, dnia 31 października 1908.

L. cz. E. 943/8 (3) (10605)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Brzeżanach zastąpionej przez adw. dr. Schätzla w Brzeżanach odbędzie się dnia 18 grudnia 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya:

1. realności lwh. 409 i
2. 2/3 części realności lwh. 118 ks. gr. gminy Krasna.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione ad 1. na 300 kor., ad 2. na 466 kor. 66 hal.

Najniższa cena wynosi ad 1. 200 kor., ad 2. 311 kor. 10 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postopowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kozowa, dnia 20 września 1908.

L cz. E. XXI. 1995/8 (6) 10656 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Michała Bakina, poczmistrza w Brzuchowicach zastąpionego przez adwokata dr. Aleksandra Mayera odbędzie się dnia 30 grudnia 1908 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya realności pod l. k. $1131\frac{2}{4}$ we Lwowie położonej lwh. 1074 ks. gr. gm. miasta Lwowa dla II. dziel. objętej, składającej się z domu czynszowego dwupiątrowego murowanego wraz z przynależnościami bliżej opisanymi w protokole oszacowania z dnia 15 września 1906.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na kwotę 49.914 kor. 40 hal., przynależności zaś na kwotę 1276 kor.

Najniższa cena wynosi 25.595 koron 20 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XXI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XXI.

Lwów, dnia 6 listopada 1908.

L. cz. E. 2187/7 (5) (10644)

Edykt licytacyjny.

Dnia 15 grudnia 1908 o godz. 10 z rana odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacya całej realności lwh. 682 i 8/24 części realności lwh. 746 gm. Poronin.

Powyższe realności oceniono na 15.732 kor. 43 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 8754 kor. 95 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Targ, dnia 27 października 1908.

L. cz. E. 2656 8 (5) (10641)

Dnia 17 grudnia 1908 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym oddział V. licytacya 1/5 i 1/20 części realności obj. lwh. 139 ks. grunt. gm. Lipica dolna.

Nieruchomość tę oceniono na 616 kor.

Najniższa cena wynosi 410 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta, przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Bursztyn, dnia 5 listopada 1908.

Ч. сп. Е. 799/8 (10) (10627)

Відбуде ся 16 грудня 1908 перед полуднем о 10 годинї в низше означенім судї, комната ч. V. переторг а) 2/12 частей реальности вик. гіп. 465, б) 2/24 частей реальности вик. гіп. 466 гром. Підпечари Івана Клейноти Гаврили власних складаючих ся з хати і будинків господарчих, городу, поля орного і пасовиска з приналежностию.

Продати ся маючі недвижимости суть оцінені а) на 290 кор., б) ка 535 кор.

Найнизша подача виносить ад а) 193 кор. 33 сот., ад б) 356 кор. 67 сот., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу, котрі ся рівночасно затверджуе і грамоти, відносячі ся до недвижимостей можуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім судї, комната ч. V. підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимою, належить найпізнійше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в судї, бо инакше що до недвижимости самої вже більше не могуть бути підношені.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ V.

Тисьмениця, дня 9 листопада 1908.

Upadłości.

L. cz. S. 2/8 (2) (10590 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Białej zarejestrowanego pod firmą Towarzystwo kredytowe i oszczędności w Białej, stowarzyszenie z nieograniczoną poręką w likwidacyi.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu krajowego i Naczelnika Sądu pana P. Stefa Zapałowicza w Białej, zaś

tymczasowym zawiadowcą masy pana Władysława Brodackiego dyrektora Tow. zal. w Białej.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 30 listopada 1908, godzina 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Białej przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w tym sądzie albo w c. k. sądzie powiatowym w Białej najdalej do dnia 31 grudnia 1908, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 20 stycznia 1909 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Białej lub w pobliżu Białej mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 19 listopada 1908.

Konkursa.

L. 26.251 08 (10628 2—2)
Ogłoszenie konkursu.

Gmina miasta Przemyśla rozpisuje konkurs na posadę inspektora policyi miejskiej z płacą roczną 1600 kor., dodatkiem aktywalnym w wysokości 25% systemizowanych poborów, prawem do czterech dodatków trzechletnich po 200 kor., ryczałtem na mieszkanie w kwocie 600 kor., ryczałtem na umundurowanie w kwocie 240 kor. rocznie, oraz prawem do emerytury.

Kandydaci do tej posady winni oprócz dostatecznej fizycznej zdatności posiadać następujące warunki:

1. prawo obywatelstwa austryackiego,
2. nieskazitelny charakter,
3. kwalifikacyę rozporządzeniem Wydziału krajowego z dnia 29 maja 1891 Nr. 67 Dz. u. kr. ustanowioną,
4. nieprzekroczony 40 rok życia.

Posada powyższa nadaną zostanie prowizorycznie na rok jeden, po upływie którego i po przekonaniu się o uzdolnieniu kandydata nastąpi stabilizacya.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić do Prezydyum magistratu w Przemyślu, w terminie do 15 grudnia 1908.

Z Magistratu miasta.
Przemyśl, 12 listopada 1908.

L. 2739 (10651 1—3)
Konkurs.

Celem obsadzenia posady lekarza miejskiego w Starym Samborze z płacą roczną 1000 kor. rozpisuje się konkurs.

Kompetenci mają wnieść podania w terminie czterotygodniowym, licząc od daty pierwszego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej" niniejszego konkursu, na ręce Zwierzchności gminnej w Starym Samborze i załączyć:

1) Metrykę urodzenia na dowód że kompetent nieprzekroczył 40go roku życia.

2) Dyplom doktora wszech nauk lekarskich.

3) Świadectwo moralności i przynależności.

Jeżeli kompetent pozostaje w służbie, w drodze przełożonej władzy.

Posada nadaną zostanie prowizorycznie na rok jeden, zaś po upływie roku nastąpić może stabilizacya.

Urząd miejski.
Stary Sambor, dnia 20 listopada 1908.

L. 1554 08 (pr.) (10588 2—3)
Konkurs.

Celem obsadzenia dwóch posad c. k. strażników cywilno policyjnych II klasy przy Dyrekcyi Policyi w Krakowie z płacą rocznych po 900 koron, dodatkiem aktywalnym wynoszącym 40 prc. stałej płacy i relutum za odzież rocznych 80 koron, rozpisuje się konkurs z terminem do 18 grudnia 1908.

Posady te zastrzeżone w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Nr. 60 Dz. p. p. w pierwszym rzędzie dla wysłużonych podoficerów, zaopatrzonych w certyfikaty, nadane będą na razie prowizorycznie, a stabilizacya nastąpi po półrocznej zadawalniającej służbie próbnej.

Ubiegający się o te posady mają wnieść podanie do Prezydyum c. k. Dyrekcyi Policyi w Krakowie za pośrednictwem swej władzy przełożonej, a jeżeli czynnie nie służą, bezpośrednio.

Do podania należy dołączyć świadectwo moralności i świadectwo fizycznego uzdolnienia, wydane lub potwierdzone przez c. k. lekarza rządowego, a wysłużeni podoficerowie certyfikaty potwierdzające ich uprawnienie. Kandydaci na posady te mają również udowodnić znajomość języka polskiego i niemieckiego w mowie i piśmie, tudzież stosunków miejscowych.

C. k. Dyrekcya Policyi.
Kraków, dnia 18 listopada 1908.

L. 1955/pr. (10654 1—3)
Konkurs.

W etacie c. k. Dyrekcyi Policyi we Lwowie obsadzoną będzie z dniem 1 stycznia 1909 posada c. k. strażnika cywilno-policyjnego II klasy do której przywiązaną są następujące pobory: płaca rocznych 900 kor., 40 prc. dodatek aktywalny, tudzież relutum za odzież służbową rocznych 80 kor. Na tę posadę rozpisuje się konkurs z terminem po dzień 18 grudnia 1908.

Wymieniona posada jest w myśl przepisu ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Nr. 60 Dz. p. p. w pierwszym rzędzie zastrzeżona dla wysłużonych podoficerów, a nadaną będzie na razie prowizorycznie, stabilizacya zaś nastąpi po 6-cio miesięcznej zadawalającej służbie próbnej.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania za pośrednictwem przełożonej Władzy, a jeśli nie służą czynnie, bezpośrednio i w powyżej zakreślonym terminie do Prezydyum c. k. Dyrekcyi Policyi we Lwowie, dołączając świadectwo fizycznego uzdolnienia, wystawione przez lekarza rządowego lub przez niego potwierdzone, tudzież dowody znajomości języków krajowych i języka niemieckiego oraz znajomości stosunków lokalnych a wysłużeni podoficerowie ponadto certyfikat uprawniający do ubiegania się o tego rodzaju posadę.

C. k. Radca Rządu i Dyrektor Policyi.
Lwów, dnia 20 listopada 1908.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Ns. V. 119/8 (1) (10523 2—3)
Edykt.

Od 1901 roku znajdują się w tutejszym depozycie karnym różne drobne rzeczy z chińskiego i prawdziwego srebra jak zegarek, pierścionki, noże widelce, łyżki, kolczyki, kubki, sylwetki i t. p. zakwestyonowane w r. 1899 przez c. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie u błp. Hersza Reh.

Wzywa się właścicieli tych rzeczy, by w ciągu roku od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu się tu zgłosili i swe prawa własności wykazali, gdyż inaczej rzeczy te zostaną w drodze licytacyi sprzedane a pieniądze złożone w kasie państwowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brody, dnia 2 października 1908.

L. 746 (10630 1—3)
Ogłoszenie.

Dr. Jan Walewski wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Sanoku.

Z Wydziału Izby adwokackiej.
Przemyśl, dnia 22 listopada 1908.

(10580 1—3)
Ogłoszenie.

Z dniem 13 października 1908 został wpisany na listę adwokatów dr. Ignacy Kamm z siedzibą w Mostach wielkich, zamiar zaś przesiedlenia zgłosili adwokaci dr. Edward Gall ze Lwowa do Nowego Sioła, dr. Józef Braun z Kopyczyniec do Lwowa i dr. Maurycy Goldberg ze Lwowa do Rawy ruskiej.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 7 listopada 1908.

L. cz. C. I. 275/8 (1) (10642)
Edykt.

Przeciw nieznanym z życia i miejsca pobytu Wincentemu i Petroneli małż. Jackowskim, oraz Wojciechowi Knoblochowi, przedtem w Jaworowie wniósł Stefan Budzicki w Jaworowie pozew o wpis wykreślenia praw zastawu dla kart 172 złr. m. k. i 100 złr. m. k. ciążących na realności objętej whl. 13 gm. Jaworów.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 10 grudnia 1908 godz. 8 rano w biurze Nr. 9.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanych kuratorem adwokat dr. Marynowski w Jaworowie będzie ich zastępował dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Jaworów, dnia 19 listopada 1908.

L. cz. C. VI. 322/8 (1) (10582)
Edykt.

Przeciw Wasylowi Kliszcz przedtem w Sokalu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sokalu przez Altera Lewina w Sokalu pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 31 grudnia 1908 godz. 8 rano, Sala rozpraw Nr. II.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dra Filipowskiego w Sokalu, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Sokal, dnia 12 listopada 1908.

L. cz. C. II. 336/8 (1) (10643)

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Józefowi Lorencowi przedtem w Żołyni zamieszkałemu wniosła Katarzyna Panek z Żołyni pozew o zapłacenie kwoty 340 kor. zpn.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 9 grudnia 1908, o godzinie 9 rano, Sala Nr. 1.

Ustanowiony celem strzeżenia praw pozwanego kuratorem p. adw. dr. Henryk Dymidowicz w Łańcucie będzie go zastępować dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Łańcut, dnia 18 listopada 1908.

L. cz. C. XV. 672/8 (1) (10655)
Edykt.

Przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu: Barbarze Kozłowskiej, Zofii, Józetowi, Tomaszowi, Janowi Łabowiczom, Maryannie Grabowskiej i Rozalii Wojciechowskiej, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez Maryę z Łabowiczów Protting pozew, o uznanie własności i zapis hipoteczny 24 56 części realności whl. 144 Dz. I. ks. gr. gm. Lwów.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 28 listopada 1908 o godz. 11 przed połud. w Sali 9.

Celem strzeżenia praw powyższych pozwanych ustanawia się pana adwokata dra Frieda we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział XV.
Lwów, dnia 9 listopada 1908.

L. cz. Cg. IX. 444/8 (1) (10653)
Edykt.

Przeciw Szymonowi Kiryłowiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego cyw. we Lwowie przez Jakóba Francoz właściciela dóbr w Dolinianach pozew o uznanie za zgasłe i wykreślenie ciężaru.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została I. audyencya na dzień 1 grudnia 1908 godz. 8 i pół przed połud., sala Nr. 31.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adwokata dra Krocha we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddział IX.
Lwów, dnia 14 listopada 1908.

L. cz. C. II. 678/8 (1) (10639)
Edykt.

Przeciw Michałowi Zawadzie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Paraskę Zawada w Przemyślu pozew, o zniesienie współwłasności realności whl. 104 kś. gr. gm. Sanoczek.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na 28 grudnia 1908 o godzinie 10 przed południem Nr. biuro 27.

Celem strzeżenia praw Michała Zawady ustanawia się pana Smólskiego adw. krajowego w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie powyższego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sanok, dnia 13 listopada 1908.

L. cz. C. I. 90/8 (1) (10659)
Edykt.

Przeciw Janowi i Wojciechowi Cieniawom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bieczu przez Ludwika Cieniawę pozew o 687 kor. 50 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 3 grudnia 1908 o godzinie 9 rano w tut. sądzie, biuro Nr. 5.

Celem strzeżenia praw Jana i Wojciecha Cieniawów, ustanawia się pana Józefa Cieniawę w Rozembarku kuratorem.

Tenże kurator zastępować powyż wymienionych pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni sam w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Biecz, dnia 23 listopada 1908.

L. cz. C. II. 535/8 (1) (10661)

Przeciw Pawłowi Puchalikowi z Jaślisk wniósł Józef Lorenc po Tomaszu z Jaślisk pozew o własność realności lwh. 171 ks. gr. gm. Jaśliska.

Ustną rozprawę wyznaczono na 3 grudnia 1908 o godz. 8·30 rano.

Kuratorem dla pozwanego ustanowiono Tomasza Niziołka z Jaślisk.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rymanów, dnia 14 listopada 1908.

Ч. сп. E. VIII. 2708/8 (10) (10591)
Едикт.

В справі Дирекциї Рускої Щадниці в Перемишли через др. Кормоша, адвоката в Перемишли проти Хаїма і Рахелі Бienів в Перемишли устанавляе ся для Рудольфа Піпеса незвістного з місця побиту куратора др. Володимира Загайкевича, адвоката в Перемишли.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ VIII.
Перемишль, 3 падолиста 1908.

Amortyzacye.

L. cz. T. 61/8 (10481 3—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Antoniego Heradina w Żubraczu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej asygnacyi od asygnaty kasowej c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie opatrzonej Nr. 156 na złożoną sumę 11.840 kor. ulokowaną na książeczce Banku krajowego Nr. 17633 i na nazwisko Józef Kosvitzky opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej", w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 13 listopada 1908.

L. cz. T. 21/7 (3) (10492 3—3)
Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłą.

Anna Stanowicz ur. Roszko, urodzona dnia 22 grudnia 1870 r. w Dołhem żona Daniela vel. Danyły Stanowicza, z którym zawarła związek małżeński dnia 16 lutego r. 1890, znajdywała się w nocy z 10 grudnia na 11 grudnia 1906 w bliskiem niebezpieczeństwie śmierci, gdyż w dniu tym wracała nocną porą z Podbuża do Dołhego i przejeżdżała przez wezbraną wówczas rzekę Stryj w towarzystwie Fedzia Onyśko i Fewranii Sztogryn, którzy oboje utonęli i zwłoki ich odnaleziono, podczas gdy o Annie Stanowiczowej od tego czasu żadnej wiadomości nie ma.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 3 ust. cyw., przeto wdraża się na prośbę Danyły Stanowicza postępowanie celem uznania za zmarłą zaginionej i wydania orzeczenia, że małżeństwo powyższe za rozwiązane uważane być ma.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu dr. Rogalskiemu wiadomości o powyż wymienionej.

Annę Stanowicz ur. Roszko wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawiła się, lub w inny sposób uwiadomiła o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 12 grudnia roku 1909 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłą.

Podającemu Danyle Stanowiczowi na podstawie przedłożonego świadectwa ubóstwa udziela się prawo ubogich w tej sprawie.

Obrońcą węzła małżeńskiego ustanawia się adw. dr. Potockiego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 22 czerwca 1908.

L. cz. T. 27 8 (2) (9194 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Majera Fischmana kupca w Turce wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych weksli, a to:

1. weksla z daty wystawienia Turka 24 lipca 1906 opiewającego na kwotę 800 kor. niewypełnionego co do terminu płatności z podpisem Jakóba Brenesa, jako akceptanta;

2. z daty Turka 4 listopada 1906 na 1800 kor. niewypełnionego co do teminu płatności z podpisem Abischa Schribera, jako akceptanta;

3. z daty Turka 4 listopada 1906 na 1800 kor. niewypełnionego co do terminu płatności z podpisem Abischa Schreibera, jako akceptanta;

4. z daty Turka 4 listopada 1906 na 800 kor. niewypełnionego co do terminu płatności z podpisem Abischa Schreibera, jako akceptanta;

5. niewypełnionego co do daty na 600 kor. z podpisem Chaima Herscha Feilera, jako akceptanta, z podpisem Sedalego Mandla, jako wystawcy i żyranta;

6. weksla z daty Turka 12 listopada 1906 na 1800 kor. niewypełnionego co do terminu płatności z podpisem Herscha Fromma i Mosesa Reitera, jako akceptantów;

7. z daty 2 października 1907 na 400 kor. niewypełnionego co do terminu płatności z podpisem Kalmana Katza, jako akceptanta;

8. z daty 22 marca 1907 na 400 kor. niewypełnionego co do terminu płatności z podpisami Cypry Ertel i Abrahama Meiselsa, jako akceptantów;

9. z daty Turka 8 lipca 1906 na 900 kor. niewypełnionego co do terminu płatności z podpisem Mosesa Reitera, jako akceptanta;

10. z daty Łomna 11 grudnia 1907 na 1000 kor. co do terminu płatności niewypełnionego z podpisem Abrahama Rimalda, jako akceptanta w Łomnie;

11. z daty Turka 8 grudnia 1907 na 1500 kor. płatnego 8 maja 1908 z podpisem Leiba Pickholza. jako akceptanta;

12. z daty Turka 2 stycznia 1908 na 500 kor. niewypełnionego co do czasu płatności z podpisem Naftalego Engelmajera, jako akceptanta;

13. z daty Turka 14 marca 1907 na 600 kor. płatnego w 3 miesiące, a dato z podpisem Ichla Richtera i Eisiga Liebera Beniowa, jako akceptantów;

14. z daty Turka 4 czerwca 1907 na 950 kor. niewypełnionego co do terminu płatności z podpisem Ichla Richtera, jako akceptanta;

15. z daty Tureczki niżne 17 maja 1908 na 2000 kor. niewypełnionego co do terminu płatności z podpisami Srula Szmila Katza i Izaaka Benczera, jako akceptantów;

16. z daty Jabłonka niżna 28 maja 1908 na 100 kor. niewypełnionego co do terminu płatności z podpisem Abrahama Feilera w Jabłonce niżej, jako akceptanta;

17. z daty Turka 22 maja 1907 na 1200 kor. płatnego w 3 miesiące a dato z podpisami Abrahama Randa, Meilecha Fischera i Isiela Ertla, jako akceptantów;

18. z daty 14 lutego 1906 na 800 kor. niewypełnionego co do terminów płatności z podpisem Peretza Kleina, jako akceptanta;

19. z daty Łomna 21 sierpnia 1907 na 600 kor. niewypełnionego co do terminu płatności z podpisem Barucha Kampfa, jako akceptanta;

20. z daty Beniowa 8 sierpnia 1908 na 600 kor. niewypełnionego co do terminu płatności z podpisami Judki Kupferberga i Jakóba Apfeldörfera, jako akceptantów;

21. z daty Turka 25 października 1907 na 1000 kor. płatnego w 4 miesiące a dato z podpisem Chaima Siegmanna, jako akceptanta;

22. z daty Turka 16 grudnia 1907 na 600 kor. płatnego w 4 miesiące a dato z podpisem Chaima Siegmanna, jako akceptanta;

23. z daty Turka 15 sierpnia 1908 na 300 kor. niewypełnionego co do terminu płatności z podpisem Chaima Siegmanna, jako akceptanta;

24. z daty Wysocko wyżne 14 maja 1908 na 500 kor. płatnego w 6 miesięcy a dato z podpisem Dawida Fränkla w Wysocku wyżnem i Jakóba Fischa w Zawadce, jako akceptantów.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni licząc od ostatniego ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 21 września 1908.

L. cz. T. 56/8 (2) (9786 1—3)

Edykt.

Gdy Barbara z Aurelych Wasiewicz, z którą Walenty Wasiewicz zawarł małżeństwo w Arad na Węgrzech 16 grudnia 1867 w kilka lat potem wydaliła się w niewiadomym kierunku i od roku 1873 nie dała o sobie znaku życia i przyjąć należy istnienie domniemania z § 24 u. c., wdraża się na prośbę Walentego Wasiewicza we Lwowie postępowanie celem uznania Barbary z Aurelych za zmarłą, wzywając wszystkich, aby o wymienionej udzielono wiadomości Sądowi lub kuratorowi adwokatowi dr. Kamilowi Stefko we Lwowie, a Barbarę z Aurelych Wasiewiczową wzywa się, ażeby przed tutejszym Sądem stawiła się lub w inny sposób uwiadomiła o swem życiu, gdyż w przeciwnym razie po 15 listopada 1909 rozstrzygnie Sąd o uznaniu jej za zmarłą, a małżeństwo z Walentym Wasiewiczem za rozwiązane.

Obrońcą węzła małżeńskiego ustanawia się dr. Mieczysława Szeligę, adwokata we Lwowie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 25 września 1998.

L. cz. T. 53/8 (1) (9622 1—3)

Edykt.

W stanie biernym realności pod lk. 442 3/4 we Ewowie obj. lwh. 357/III. ks. gr. dla miasta Lwowa zaintabulowane jest na podstawie zapisu na Sąd polubowny i wyroku tegoż Sądu z 22 listopada 1837 oraz cesyi z 17 maja 1838 prawo zastawu dla kwoty 43 zł. 12 ct. mon. kon. z 5% odsetkami od 1 marca 1838 na rzecz Chaima Samuela Menkesa.

Na wniosek, który przedłożył Związek katolickich Towarzystw i Zakładów dobroczynnych we Lwowie tudzież 2. Towarzystwo budowy tanich mieszkań dla katolickich robotników we Lwowie, wdraża się niniejszem postępowanie amortyzacyjne i wzywa się tegoż Chaima Samuela Menkesa z miejsca pobytu niewiadomego względnie jego prawonabywców i zastępców, tudzież wszelkie inne osoby, które roszczą sobie jakieś prawa do tej wierzytelności hipotecznej, by w ciągu roku najdalej do dnia 1 listopada 1909 prawa swe zgłosili, ileże po bezskutecznem upływie tego czasu amortyzacya powyższej wierzytelności hipotecznej orzeczoną zostanie. Dla niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Samuela Menkesa ustanawia się kuratora w osobie p. dr. Józefa Morawieckiego adwokata krajowego we Lwowie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

We Lwowie, dnia 26 sierpnia 1908.

L. cz. T. V. 21/8 (2) (9819 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek dr. Marka Pelzlinga, adw. wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności m. Rzeszowa Nr. 29.208. Tom 8, pag. 91 na imię masy konkurencyjnej recte konkursowej Strizowera, wystawionej na 1188 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 22 września 1908.

L. cz. T. V. 20/8 (9756 1—3)

W dniu 1 kwietnia 1900 miała umrzeć w Pittsburgu w Ameryce, Agata z Ziębów Draganowa, żona Mateusza Dragana obecnie w Jasienicy zamieszkałego.

Na prośbę Mateusza Dragana wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionej.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono sąd albo kuratora p. dr. Hanasiewicza, adw. w Rzeszowie aż do dnia 20 stycznia 1909 o zaginionym.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 24 września 1908.

Kuratele.

L. cz. P. VIII. 282/8 (9975 3—3)

Edykt.

Za chorą na umyśle uznano Maryę Zaliszczuk w Wisłowej.

Kuratorem jej ustanowiono Andrija Zaliszczuka w Wisłowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Kałusz, dnia 17 września 1908.

L. cz. P. 153/8 (9847 3—3)

Edykt.

Bronisława Kuryś syna Jędrzeja z Wiśniowczyka uznano marnotrawnym.

Kuratorem Eugeniusz Winnicki w Wiśniowczyku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wiśniowczyk, 17 października 1908.

L. cz. P. 113/8 (7) (10081 1—3)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Feliksa Hermana w Jaworznie, kuratorem jego ustanowiono Józefa Radkę w Jaworznie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Jaworzno, dnia 20 października 1908.

L. cz. P. 386/8 (10035)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Aleksandrę Łapuńka w Potutorach.

Kuratorem jej ustanowiono Antoniego Łapuńka w Potutorach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzeżany, dnia 7 października 1908.

L. cz. L. 12/8 (10036)

Edykt.

Za umysłowo chorą unano Cirlę Kupferschmidt w Narajowie.

Kuratorem jej ustanowiono Jakóba Józefa Hochbergera w Narajowie mieście.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzeżany, dnia 7 października 1908.

L. cz. L. V. 12/8 (12) (10038)

Józefę Kaim z Przemyśla uznano umysłowo chorą.

Kuratorem jej ustanowiono Ludwika Kaima w Przemyślu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 22 października 1908.

L. cz. P. 145/8 (10054)

Edykt.

Marnotrawcami uznano Jurka i Maryę Seńczuków z Jaworowa, kuratorem Antoś Skriblak.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, 2 lipca 1908.

L. cz. L. XII. 23/8 (7) (9960)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Stanisława Sochę w Czarnej wsi.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Cieślę w Krakowie, Garbarska Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XII.

Kraków, dnia 6 października 1908.

L. cz. P. III. 110/8 (9965)

Za umysłowo chorego uznano Borucha Altbeka w Czortkowie.

Kuratorem jego ustanowiono Herscha Hausnera w Czortkowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Czortków, dnia 25 sierpnia 1908.

L. cz. P. III. 194/7 (5) (9998)

Edykt.

Kuratorem marnotrawnego Jana Solmana ustanowiono Mikołaja Solmana w miejsce Teodora Teonowicza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Stryj, dnia 14 grudnia 1908.

L. cz. L. V. 16/8 (8) (9997)

Edykt.

Stefana Kichtiaka z Krzeczkowej uznano marnotrawnym.

Kuratorem jego ustanowiono Stefana Łozińskiego w Krzeczkowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 18 wrzenia 1908.

L. cz. P. 1/7 (5) (10000)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Piotra Stupnyka, rolnika w Hoszowie.

Kuratorem jego ustanowiono Stefana Hładuna, rolnika w Hoszowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bolechów, dnia 20 marca 1907.

Firmy.

L. cz. Firm. 1473 Stow. III. 86 (10197)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Jaryczów nowy.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Jaryczowie nowym, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członkowie zarządu umarli: Jan Rogulski.

Członkowie zarządu wybrani: Piotr Kokodyński, wł. realności w Jaryczowie nowym.

Data wpisu: 19 października 1908.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 18 października 1908.

L. cz. Firm. 925 Stow. II. 141 (10024)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Babice.

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Babicach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“.

Zmiana statutu: Na odbytem w dniu 21 września 1908 nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu członków spółki zmieniono § 1 dotychczasowego statutu w ten sposób, że odtąd okrąg spółki stanowią gminy: Babice, Jankowice, Olszyny, Mętków, Wygiełzów, Zagórze, Żarki, Rozkochów i Źródła.

Data wpisu: 19 października 1908.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział III.

Kraków, dnia 17 października 1908.

L. cz. Firm. 1572 Stow. III. 95 (10017)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lwów.

Brzmienie firmy: „Stowarzyszenie wytwórczo-spożywcze we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“.

Członkowie dyrekcyi wystąpili: Kazimierz Łaski, Juliusz Reiner i Grzegorz Beckmann.

Członkowie dyrekcyi wybrani: Edmund Doening em. c. k. radca skarbu, Antoni Bazal adjunkt Banku krajowego i Józef Bielesz c. k. radca rachunkowy Namiestnictwa, wszyscy we Lwowie.

Dzień wpisu: 19 października 1908.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 18 października 1908.

L. cz. Firm. 506/8 (10031)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza w dniu dzisiejszym wpisanie w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmy: „Spółka spożywcza funkcyonaryuszy c. k. kolei państwowej w Rzeszowie“, wykreślenie członków zarządu Franciszka Kuhna, Franciszka Wróbla Stefana Coghena, zastępcy prezesa Feliksa Bulsiewicza i dokonany w dniu 22 sierpnia 1908 wybór: Edwarda Karasia, zastępca prezesa, a na członków zarządu: Mikołaja Kowalika, Samuela Schönguta, Edwarda Turetschka a Ignacego Ostrowskiego na zastępcę członka w miejsca Edwarda Turetschka.

Rzeszów, dnia 17 października 1908.

G. Zl. Firm. 1456 Sp. II. 167 (9943)

Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Firmen von Einzelkaufleuten und Gesellschaften.

Eingetragen wurde im Register für Gesellschaftsfirmen:

Sitz der Firma: Lemberg.

Firmawortlaut: Internationale Unfall-Versicherungs-Actiengesellschaft die Generalagdntschaft für Galizien und Bukowina.

Zweigniederlassung: der in Wien bestehenden Hauptniederlassung.

Giovanni Pavia als Mitglied des Verwaltungsrates gelöscht. Hugo Marcus Direktor des Wiener Bank- Vereines als Mitglied des Verwaltungsrates mit statutenmässigen Firmirungsrechte eingetragen.

Datum der Eintragung: 12 Oktober 1908.

K. k. Landes- als Handelsgericht Abteilung IV.

Lemberg, den 11 Oktober 1908.

L. cz. Firm. 197 8 stow. I./213 (10177)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Drohobycz.

Brzmienie firmy: Credit- und Hypothekenbank in Drohobycz, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung po polsku „Bank kredytowy i hipoteczny w Drohobyczu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“.

Zmiana statutu: Na walnem zgromadzeniu członków odbytem dnia 15 marca 1908 uchwalono zmianę §§ 14, 15, 22, 26, 28, 31, 32, 35 i 45 dotychczasowego statutu.

Członkowie Dyrekcyi wybrani: Na tem samem walnem zgromadzeniu wybrani ponownie dyrektorami: pp. Józef Segel, Dawid Antschel Kreisberg i dr. Henryk Friedmann, zaś w miejsce pp. Wilhelma Goldhammera i Salamona Kreppla wybrani zostali: p. Benjamin Józef Sussmann, przemysłowiec w Drohobyczu i p. Dawid Wechsler, przemysłowiec we Lwowie, wszyscy z trzechletnim okresem urzędowania.

C. k Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 23 maja 1908.

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. Romanowicza l. 10, u Michała Mišków, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.